№ 294. Niedziela dnia 20 Grudnia 1925 roku. Cena 10 groszy. Rok XX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

Uczczenie pamięci Stefana Żeromskiego w Paryżu.

Instytut Nauk Słowiańskich przy uniwersytecie paryskim zorganizował wieczór dla uczczenia pamięci wielkiego pisarza polskiego, Stefana Żeromskiego. Ceremonja odbyła się pod przewodnictwem hr. Szembeka, charge d'Affaires. Słowo wstępne miał p. Fournol, wice prezes Instytutu. Odczyt o ś. p. Żeromskim wygłosił p. Zaleski, wydelegowany do Francji przez polskie Minist. Oświaty.

Od lewej ku prawej: p. Fournol, p. Szembek, p. Zaleski, p. Boyer - dyrektor Szkoły Języków Wschodnich.

Widoki sanacyjne.

Rząd nasz przystąpił do sanacji. — Komisja sześciu radzi nad obcięciem budżetu. Pożyczka zagraniczna jest uzależniona od dojścia do skutku ustaw sanacyjnych i obcięcia budżetu. Tak się przedstawia zewnętrzna strona medalu poczynań sanacyjnych.

Przyjrzyjmy się jednak istocie kryzysu, zestawmy z nią poczynania rządu i założenia, z jakich ten rząd wychodzi.

Zasadniczą przyczyną kryzysu jest **drożyzna produkcji,** z niej bowiem w znacznym stopniu wynika pasywność naszego bilansu handlowego, obciążenie konsumenta i zmniejszenie jego zdolności podatkowej. Na drożyznę produkcji składa się przedewszystkiem **krótkość czasu pracy,** gdyż nasz 8-godzinny dzień roboczy wynosi 2300 godzin rocznie, zaś francuski 2560 godzin, niemiecki 3000 godzin. **Czas pracy w Polsce jest najkrótszym w Europie.**

Drugim czynnikiem wpływającym na drożyznę produkcji są **wysokie świadczenia socjalne.** Jeśli wysokość świadczeń socjalnych w Polsce wyrazimy cyfrą 100, to niemieckie wynosić będą 60, francuskie 47, angielskie 35, rosyjskie 13. Świadczenia socjalne obciążają cenę ostateczną produktów przemysłowych w Polsce o 4 procent.

Wreszcie koszt produkcji jest w znacznym stopniu funkcją drożyzny kredytu. Wiadomo zaś, chociażby z zestawienia oficjalnych stóp dyskontowych banków europejskich, że **w Polsce stopa ta jest najwyższą.** Kredyt prywatny, zwłaszcza w Polsce, gdzie banki zarabiają, operując rządowym kapitałem, na różnicy pomiędzy stopą dyskontową oficjalną a prywatną, musi być droższy od kredytu rządowego. Z tego wynika, że posiadamy również **najdroższy kredyt w Europie.**

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że już z poprzednich czynników, kształtujących zwyżkowo koszt produkcji wynika zmniejszenie rentowności przedsiębiorstw, to zrozumiemy, że **żadne przedsiębiorstwo w Polsce nie może przy normalnej kalkulacji opłacać tak wysokich kosztów kredytu.** Kalkulacja zatem musi być anormalną, a jej anormalność pokrywać musi konsument z własnej kieszeni. Naiwnością jest sądzić, **że utrzymywanie takich obciążeń kosztów produkcji leży w interesie tej klasy.** — Obciążenie to w pewnym stopniu musi być zapł[illegible] ona równie[illegible] charakterze [illegible]

Jakież s[illegible] tów produkcji i jak się zapowiada akcja rządu w tym kierunku?

Wiadomo, że żywioły mniej lub więcej radykalne objęły w istniejącym rządzie dwie teki, od których zależy wprowadzenie zmian co do czasu pracy i wysokości świadczeń socjalnych. Wiadomo również, że dzięki temu objęciu koalicja mogła dojść do skutku, oraz że doszła **tylko pod tym warunkiem,** że zostanie utrzymany w obu tych sprawach status quo ante. Mamy zatem przed sobą dwie alternatywy: albo uzdrowienie tych czynników, powodujących drożyznę kosztów produkcji, pociągnie za sobą upadek rządu, albo też takie go uzdrowienia wogóle nie będzie. — Czy są widoki na kompromis, trudno jest coś pewnego powiedzieć. Z dotychczasowego jednak stanowiska P. P. S. można raczej sądzić, że widoków tych niema.

Co się tyczy zmniejszenia kosztów kredytu, to zaciągając pożyczkę zagraniczną przy oprocentowaniu 16, koło takiej bowiem cyfry wahają się żądania kredytorów, tem samem ustanawiamy taki stan rzeczy, w którym **kredyt rządowy musi być droższy od 16 rocznie.** Inaczej bowiem państwo byłoby narażone na zbyt wielkie straty. Jeśli zaś kredyt rządowy w Polsce nie może być tańszy, niż kredyt prywatny z powodu braku kapitałów prywatnych, to tem samem **skazujemy nasz przemysł na opłacanie kosztów kredytu nie mniejszy, niż do tychczas.**

Z powyższego wynika, iż założenia sanacyjne naszego rządu w stosunku do spraw gospodarczych, zmierzające do obniżenia kosztów produkcji, są w samym zarodku jałowe. Zaciągając pożyczkę zagraniczną i stojąc na dotychczasowem stanowisku do ilości godzin pracy i obciążenia produkcji socjalnemi świadczeniami, rząd ten **nie będzie w stanie nic zmienić w zakresie istniejących stosunków.** Zamierzane bowiem zwiększenie obiegu pieniężnego przyniesie tylko **pewną ulgę choremu organizmowi gospodarczemu,** lecz nie uleczy go jednak radykalnie.

Częstochowa, dn. 19.XII.1925. Krt.

Postulaty sfer przemysłowych w Polsce

O powzół z błędnej drogi polityki gospodarczej

Katowice. — Zebrane w Katowicach w ub. tygodniu Związki przemysłowe z Pomorza, Wielkopolski, Małopolski i Śląska Cieszyńskiego Górnośląski Związek górniczo hutniczy w Katowicach omówiwszy najważniejsze postulaty gospodarcze dnia i stwierdziwszy zasadniczą wspólność interesów produkcji przemysłowej Zachodu i Południa Polski, przyjęły jednomyślnie następujące tezy jako wyraz wspólnych zapatrywań w podstawowych zagadnieniach gospodarstwa Polski:

1) Silny przerost czynnika politycznego i jego wnikanie w dziedzinę administracji, oraz gospodarstwa doprowadził kraj o tak szczęśliwych warunkach naturalnych do brzegu ruiny. W obecnej chwili przełomowej domagać się musi opinja gospodarcza wielkiej części państwa gruntownego nawrotu z błędnie dotąd obranej drogi, zapoznawania rzeczywistych sił społeczności polskiej i ścisłego przystosowania zarówno świadczeń podatkowych, jak działalności gospodarczej i administracyjnej państwa do realnego poziomu sił i środków.

2) Stosowana przez dotychczasowe rządy polityka dnia ustąpić winna działaniu pragmatycznemu na podstawie trzeźwo i wszechstronnie obmyślanego planu gospodarczego i ułożonego na dłuższą metę i opartego na współdziałaniu inwestycyjnem kapitałów zagranicznych, których pomoc jest niezdownie konieczną dla zapewnienia Polsce należnej jej roli wytwarzania i rozdziale dóbr.

3) Dalsze prowadzenie polityki gospodarczej i społecznej, zwłaszcza zaś podatkowej w duchu antikapitalistycznym musi być zaniechane jako godzącej w byt gospodarstwa społecznego Polski.

4) Sferom gospodarczym należy zapewnić bez porównania większy niż dotychczas wpływ na ustawodawstwo i administrację publiczną.

5) Polityka handlowa i celna winna być tak prowadzona, aby nie stała na przeszkodzie dobrym stosunkom handlowym z obecnemi państwami głównie pod kątem widzenia naszego eksportu.

Gdzie jeszcze można oszczędzać?

Jedyną drogę w uratowaniu państwa widzi Głos Narodu w oszczędnościach. Nie uratuje państwa obca kontrola, która oznaczałaby oddanie się w obcą niewolę, nie uratuje dyktatura jakiegos Primo de Rivery, — gdyż wprowadziłaby bratobójczą walkę i w następstwie likwidację Polski przez Niemcy i Sowiety, uratuje tylko oszczędna gospodarka. Zdaniem „Głosu Narodu" oszczędności w budżecie państwowym można jeszcze bardzo wiele przeprowadzić. Bo oto:

Wydatki osobowe naszego Skarbu wynoszą przeszło 50 procent całego budżetu administracyjnego (bez wojska), gdy we Francji nie przenoszą 45, a w Czechosłowacji 42 procent. Trzeba je ograniczyć. Posiadamy 733,000 etatów personalnych w budżecie, gdy ilość urzędników wynosi tylko 707 tysięcy. Trzeba tę anomalję usunąć. Ze skarbu państwa pobiera uposażenie lub emeryturę 1,060,000 ludzi, z rodzinami 5 miljonów, **to znaczy, że szósta część ludności jest na utrzymaniu państwa.** Trzeba to zmiepić. Fundusze dyspozycyjne w budżecie wynoszą 18 milj. zł. Trzeba je zredukować.

Armja nasza ma 8 proc. oficerów w stosunku do ilości żołnierzy, gdy Francja ma 5 proc. Posiada 14 generałów biorących pobory ministerjalne, niezwykle wysoki procent kapitanów (31 proc.) i majorów (13 proc.), znacznie niższą, niż we Francji granicę wieku dla służby czynnej. Budżet nasz roi się od takich niepotrzebnych wydatków w każdym dziale. Wytwórnie wojskowe przynieść mają 15 milj. deficytu w roku bieżącym, a 9 miljon. w roku przyszłym. Kilka można z nich śmiało sprzedać.

Dlaczego państwo ma utrzymywać kopalnię Brzeszcze, dającą 400 tysięcy zł. deficytu rocznie lub równie deficytowe żupy solne lub PAT-a ze 100-tysięcznym deficytem?

Co robi w krakowskiej Dyrekcji robót publicznych w centrali 43 funkcjonarjuszów, gdy z braku kredytów nic się u nas nie buduje?

Itd., itd. Dopiero obecnie dowiadujemy się, jak bardzo kosztownie urządziliśmy sobie własne państwo, jak mało jest wydatków produkcyjnych.

PPS. o dyktaturze.

Ponieważ różni domorośli politycy przebąkują, że tylko dyktatura nas zbawi, że da się ją wprowadzić przy pomocy „zwycięskich szabel", ponieważ te naiwne dyskusje zaszły tu i owdzie tak daleko, że wymienia się osoby i pod ich wezwaniem w sposób niebywały w świecie politycznym nawiązuje się stronnictwa (!), nie od rzeczy będzie przytoczyć o tej sprawie opinję posła Niedziałkowskiego w socjalistycznym „Robotniku". Czytamy tam:

Myśl socjalistyczna w osobach — swych najwybitniejszych przedstawicieli odrzuciła dyktaturę klasową, jako metodę przejścia do nowego ustroju społecznego... — Socjalizm europejski wogóle a Polska Partja Socjalistyczna w szczególności, stanęły i stoją twardo na gruncie demokracji parlamentarnej, jako najdogodniejszej ze stanowiska klasy robotniczej formy rządzenia państwem.

Pozostaje w teorji — koncepcja dyktatury osobistej, której dwa wzory mamy dziś w Europie, we Włoszech, czy w Hiszpanji. Marzy o niej monarchistyczne „Słowo", które szuka bezskutecznie jenerała, gotowego wprowadzić Sykstusa z Parmy na tron polski siłą oręża. Pozatem wszakże nikt poważny poważnie „koncepcji dyktatorskiej" nie wysuwa. — Dyktatura wojskowa przez sam charakter swojej organizacji, swojej psychologji zbiorowej stanęłaby zgóry całkiem bezradna wobec zagadnień katastrofy gospodarczej. W stosunkach polskich oznaczałoby zamęt wewnętrzny, grozę bezpośrednią wojny zewnętrznej, absolutną niemożność uzyskania pożyczki zagranicznej, prawdopodobnie zaprzepaszczenie Pomorza i Górnego Śląska, w najlepszym razie kontrolę Ligi Narodów.

Opinję tę przytaczamy jako próbkę, co o tem myślą w tych sferach, na które wiele liczą rzekome polityczne... bractwa wzajemnej adoracji.

Gina Palerme — jedna z największych gwiazd kinematograficznych, jednocześnie występuje na scenie słynnego Music-Hall'u paryskiego „Magol", gdzie publiczność codziennie ją obsypuje oklaskami za artystycznie wykonane tańce.

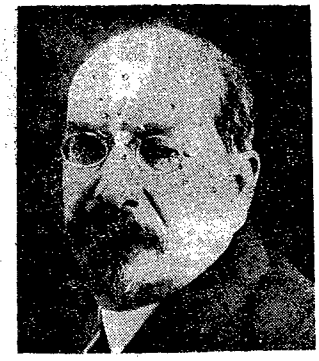

M. ŁUNACZARSKI, sowiecki komisarz oświaty, bawiący obecnie we Francji.

Apostoł sowieckiej oświaty

Z okazji przybycia do Paryża sowieckiego Komisarza Ludowego Oświaty p. Łunaczarskiego „Echo de Paris" zamieszcza charakterystykę sowieckiego działacza pióra p. Paul Berthelet w której czytamy:

— Łunaczarski zniósł wolność druku. Na jego wniosek państwo sowieckie zmonopolizowało działalność wydawniczą; bez jego upoważnienia nic się nie drukuje i tylko ci autorzy, których prawowierność komunistyczna jest pewna, mają szanse wydania swych dzieł... Jako protektor sztuk Łunaczarski założył „Proletkult" czyli komitet narodowy kultury proletarjackiej. Instytucja ta czuwa i ściśle kontroluje teatr, sztuki dekoracyjne, malarstwo, muzykę, konferencje wychowawcze. Coś w rodzaju „czerezwyczajki" w dziedzinie sztuki...

P. Berthelet zbija rozpowszechnione a błędne mniemanie, jakoby Łunaczarski nie zajmował się polityką:

— On to właśnie założył w Moskwie uniwersytet narodów wschodnich, którego wpływ polityczny jest olbrzymi. Rekrutowani przez ajentów sowieckich studenci zjeżdżają tu z Indji, Chin i Japonji, z Persji i Turcji, z Algieru, Tunisu i Marokka,, ze wszystkich posiadłości francuskich i angielskich. Łunaczarski szczycił się przed p. Herriotem dziełem rewolucyjnem, które wedle niego ma zorganizować w krótkim czasie szybki przewrót światowy.

Wreszcie z powodu opinji, jakoby Łunaczarski był „najłagodniejszym" z działaczy sowieckich, p. Berthelet przypomina, że jego podanie o dymisję wniosione w r. 1917 na znak protestu przeciw postępowaniu władz sowieckich nie było bynajmniej wywołane współczuciem dla ofiar okrutnie mordowanych przez rewolucję; chodziło mu tylko o to, że od strzałów sowieckich na Kreml, gdzie się schronili „biali", mogłyby ucierpieć... historyczne mury. I p. Berthelet dodaje:

— „Łagodny" Łunaczarski był pierwszym, który żądał zastosowania terroru dla zabezpieczenia władzy sowieckiej. W dniu 2-go grudnia 1917 głosił zasadę bezlitosnego ścigania przeciwników nowego Rządu, a to nietylko dla położenia kresu oporowi rosyjskich kontrrewolucjonistów, ale i dla zastraszenia państw zachodnich...

Europa jednak daje sobie nieraz wmawiać różne bajki i legendy.

Zbyteczne urzędy.

Urząd marynarki handlowej mamy, ale marynarki nie mamy. — Gdańsk jestniewyczerpanem źródłem oszczędności.

Sejm poszukuje zbytecznych urzędów, aby je mógł znieść i w ten sposób oszczędności robić. Wskazujemy mu przeto na Urząd Marynarki Handlowej w Gdańsku i odpowiednie władze w Warszawie, które są całkiem zbyteczne, bo ani jednego czółna handlowego nie mamy. W Gdańsku odnośni pp. urzędnicy pobierają bardzo wysokie pensje.

Wogóle w Gdańsku Sejm nasz powinien się rozejrzeć, bo tam nastręczają się liczne możliwości robienia oszczędności. Przedewszystkiem należałoby wziąść przed światło tych wszystkich dostojników, którzy pobierają podwójne lub potrójne pensje.

Prosimy o wydelegowanie komisji sejmowej do Gdańska, gdzie rzucamy miljony w błoto. Rozpocząć należy od Dyrekcji Kolei — ale innym urzędom nie należy przepuszczać, a skończyć na Gdyni, która doprasza się gruntownego zbadania.

Sytuacja na rynku żywnościowym.

Wobec przejściowego znikania niektórych artykułów żywności, ukrywanych w czasie zwyżki dolara dla celów spekulacyjnych, oraz zamierzeniami Rządu zwalczania drożyzny, współpracownik „Rzeczypospolitej" zwrócił się do Naczelnika Wydziału Aprowizacyjnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych —p. Strzeleckiego, który oświadczył, co następuje:

— Obecne położenie żywnościowe w kraju nie nasuwa żadnych obaw co do ilości produktów, któremi rozporządzamy na pokrycie potrzeb ludności. Obawy zatem, że może zabraknąć mąki, chleba, cukru, tłuszczy, mięsa i innych artykułów żywnościowych są całkowicie nieuzasadnione. Położenie walutowe wywołało jednak pewne w niektójych okolicach kraju dosyć poważne zaburzenia w normalnym obiegu tych dóbr gospodarczych.

To zjawisko tłumaczy, że w poszczególnych punktach kraju odczuwaliśmy względnie odczuwamy jeszcze częściowy brak niektórych artykułów. Spekulacja, żerująca na tle przejściowej zniżki kursu złotego, spotęgowała przesilenie na rynku artykułów żywnościowych.

W sprawie cen zauważyć należy, że zaczęły się one kształtować całkowicie pod wpływem kursu dolara w stopniu znacznie silniejszym, niż to można było uzasadnić rzeczywistymi stosunkami gospodarczymi. Dla położenia aprowizacyjnego najbardziej niebezpieczny jest wzrost cen żyta, mąki i chleba. Spadek kursu złotego i realny wzrost cen ziarna na rynku światowym stworzyły konjunkturę dogodną dla wywozu, co odbiło się na podaży na rynku wewnętrznym.

Poprawa kursu złotego i zarządzenia przeciwdziałające nieuzasadnionemu podwyższaniu cen, dały już wynik pozytywny. Ceny całego szeregu produktów: mąki, chleba artykułów kolonjalnych zostały obniżone w stosunku do cen z okresu paniki i spekulacji, wywołanej nagłą zwyżką dolara. Należy tu podkreślić, że położenie żywnościowe pozostaje i nadal pod nader silnym wpływem stanu walutowego i dla położenia żywnościowego niezbędne jest przynajmniej ustalenie się kursu złotego.

Najbliższe usiłowania dla opanowania trudności żywnościowych i zwyżki cen idą po linji opracowania ustaw o pełnomocnictwach dla Rządu w walce z drożyzną, ustaw o pełnomocnictwach do zabezpieczenia spożycia wewnętrznego i regulowania wywozu środków żywności, oraz ustawy o ściąganiu podatków w naturze.

W. A. M.

Poco te ceregiele?

Były minister skarbu i prezes Pocztowej Kasy Oszczędności, p. Linde, oskarżony został o lekkomyślne szafowanie groszem publicznym. Po oskarżeniu rozgłoszono nawet, że został aresztowany. Aresztowanie to odbyło się jednak w formie bardzo łagodnej, bo pozostawiono p. Lindego w mieszkaniu, a dodano mu tylko policjanta.

Ciekawiśmy, czyby tak delikatnie obchodzono się także z jakimś biedakiem, który z nędzy dopuścił się niedozwolonych manipulacji.

Przy tej okazji niech nam będzie wolno spytać, na co stworzono Trybunał Stanu, skoro nie powołuje go się do osądzenia rozmaitych ministrów jak np. p. Wł. Kucharski — nie mówiąc o innych, którym publicznie zarzucono szkodliwą dla państwa działalność.

Dla tępienia nadużyć stworzyć należy sądy nadzwyczajne, któreby w uproszczonym trybie rozpatrywały winy złodziejskich dygnitarzy.

Bank Handlowy

W WARSZAWIE

Oddział w Częstochowie

Piłsudskiego 3.

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA.

Wszystkie listy kandydatów do Rady miejskiej już są złożone w Głównym Komitecie Wyborczym i wystawione na widok publiczny. Ze zdumieniem jednakże skonstatowałem, że na żadnej z list nie figuruje nazwisko znanego w szerokich kołach bliskiej i dalszej rodziny krewnych przyjaciół i znajomych nazwisko pana radcy K...., który jako kandydat na radnego jest wprost nieoceniony, gdyż na wszystko i w każdej okoliczności życia potrafi znaleźć stosowną radę.

Skarżył mu się kiedyś znajomy, że ma bardzo ciekawą żonę, która mu co rano urządza jeneralną rewizję po kieszeniach.

— Dam panu na to radę — odpowiedział p. K.

— Byłbym panu bardzo wdzięczny, gdyby owa rada poskutkowała — odrzekł strapiony przyjaciel.

— Obstaluj sobie pan garnitur bez kieszeni!...

Przy odrobinie inwencji na wszystko w życiu można znaleźć sposób. Kto skrzętnie i zabiegliwie kołacze od sklepu do sklepu, temu nawet uda się dziś kupić kilogram cukru kostkowego po niepodwyższonej cenie. W zapadłych kątach miasta są jeszcze uczciwi sklepikarze, którzy dotychczas nic nie wiedzą ani o zwyżce kursu dolara, ani o upadku rządu Grabskiego.

Ruch przedświąteczny wre już w całej pełni. Każdy biega od sklepu do sklepu, szukając zabiegliwie gdzie można co dostać. W tym roku bowiem okres zakupów przedświątecznych wypadł tak niefortunnie, że właśnie trzeba świąteczne smakołyki nabywać w czasie największej zwyżki dolara, przy najbardziej niepewnej konjunkturze handlowej, kiedy wszystko zaś waha się w cenie, a najbardziej z zakupami wahają się klienci, stając przed hamletowskiem zagadnieniem: „kupić czy jeszcze poczekać?"

Na domiar przedświątecznych zgryzot, towary nietylko znikają ze sklepów i magazynów, ale i w dodatku drożeją. Ot, naprzykład, w ostatnich dniach podrożał taki niewinny artykuł codziennej potrzeby, jak zapałki. I na to niema sposobu, gdyż szwedzkie konsorcjum, które przejęło monopol zapałczany, wypowiedziało sobie w umowie z rządem, że cena zapałek kalkulowana będzie według giełdowego kursu dolara.

Wobec podrożenia ceny zapałek, aktualnym się staje system oszczędnościowy, polecający używać zapałkę na dwa razy. Podczas wojny w sferach ziemiańskich z podobnego systemu słynął pewien hrabia z okolic Radomska, który zapisał 18 miljonów marek na pożyczkę niemiecką w początkach wojny, a później zrobił się tak oszczędny, że każdą zapałkę kazał chłopcu kredensowemu ostrożnie przecinać wzdłuż na dwie części, otrzymując w ten sposób z każdego pudełka podwójną ilość zapałek.

Ten sposób oszczędzania na zapałkach należałoby w dzisiejszych czasach popularyzować wśród szerokich sfer niezamożnej ludności, a zwłaszcza wśród tych, którzy mają w rodzinie jakiegoś bezrobotnego rozporządzającego dużą ilością wolnego czasu i ubolewającego nad brakiem zajęcia. Ostatecznie wzmożona fabrykacja zapałek domowym sposobem może zbawienną presję wywrzeć na konsorcjum monolowe i zapałki wobec nadprodukcji, mogą, niezależnie od kursu dolara, potanieć.

W podobny sposób można robić również oszczędności na cukrze kostkowym, przecinając każdą kostkę na dwie lub cztery części, na ziarnkach kawy i pieprzu oraz na papierosach, używając do fabrykacji gilz cienkich i ekonomicznych, a wreszcie w wielu innych dziedzinach gospodarstwa domowego.

W danym wypadku społeczeństwo winno brać wzory oszczędnościowe z władz wojskowych, które obniżyły rację chleba żołnierzowi, przedłużyły świąteczne urlopy do 15 dni, bez wydawania strawnego, i zaprowadziły cały szereg innych oszczędności.

Po inne lata urzędnicy państwowi otrzymywali trzynaste pensje na święta, obecnie zaś władze centralne uznały za właściwe w okresie przedświątecznym ponownie zmniejszyć pensje wszystkim pracownikom państwowym o kilka punktów.

Ha, cóż! trzeba teraz czynić groszowe oszczędności, aby pokryć miljonowe deficyty, spowodowane różnemi operacjami domorosłych finansistów i spekulujących funduszami skarbowemi polityków. Skutki owej fatalnej gospodarki finansowej ujawniły się obecnie w całej swej grozie, rujnując nadmiernemi podatkami liczne zastępy zamożnych kupców, przemysłowców i rzemieślników.

Ponadto w kraju wzrasta drożyzna, która obecnie stwarza sytuację bez wyjścia...

W związku z obecną sytuacją skarżył się pewien właściciel piekarni na swoje trudne położenie:

— Czy mi pan da wiarę? — mówił — że ja za swoje 20 lat pracy piekarskiej znajduję się teraz w takim stanie że nie mam za co butów kupić? Pracowałem cały rok na podatki, a nie mając innego wyjścia musiałem sprzedać połowę piekarni. Po zapłaceniu długów pozostało mi na czysto 1200 zł.

— No, to na buty panu wystarczy! — wtrąciłem na pociechę strapionemu wytwórcy kajzerek i obwarzanków

— A za co kupię kilka worków mąki? — rzucił retoryczne pytanie i nie czekając na odpowiedź ubolewał dalej: — I mówią, że piekarze robią takie świetne interesy, stawiają nam zarzuty, że jak obniżamy cenę pieczywa to o jeden grosz, a jak podnosimy, to o 4 albo 6 groszy. Słowo panu daję, że już tak jestem do swego zawodu zrażony, że w najbliższym czasie rzucam wszystko i wyjeżdżam do Warszawy, gdzie będę pracował za czeladnika...

Po tem wylewie tkliwych wyznań, które wymownie stwierdzały, że pan majster musiał wychylić ze trzy „mocne" dla pokrzepienia słabości duchowej, rozmówca mój z całą pasją długo hamowanej nienawiści obrzucił dosadnemi epitetami rządców sejmowych, a przedewszystkiem wyniosłą osobę poselską piastowego przywódcy, który nietylko pozwala, ale proteguje wywóz polskiego zboża zagranicę i w ten sposób przyczynia się do podrożenia mąki i chleba w kraju.

Słowem jest źle, nawet daleko gorzej, niż było w czasach markowej inflacji, gdyż wówczas ruki w budżecie pokrywała maszyna drukarska, wypuszczająca coraz nowe emisje banknotów. Obecnie zaś luki budżetu muszą pokrywać obywatele z podatków, a na wygórowane podatki nie starcza kapitałów. Dopiero teraz więc sprawdzają się słowa naszego wielkiego proroka narodowego Witosa, który już przed laty wywróżył: „Jest źle, ale będzie jeszcze gorzej..."

Acer.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GONIEC CZĘSTOCHOWSKI" bezpartyjny organ narodowy

Nieście obrońcom Ojczyzny!

Ze względu na nadchodzącą „gwiazdkę", w celu przypomnienia społeczeństwu o obowiązkach względem naszych obrońców Ojczyzny, przytaczamy poniższy płomienny a poetyczny apel p. Wł. Buchnera:

Zawieja śnieżna. Wokrąg zimy szata,
Na kresach Wschodnich stoi polska czata.

Stoi wśród chłodu, wśród lodów bez słońca,
Żołnierz nasz — Polskiej Wolności obrońca.

Nigdzie ni domku, ni kmiecej chałupy,
Śnieg, chłód, wichura i graniczne słupy.

Na mrozie, wietrze, co chłodzi i głodzi,
Pilnuje Żołnierz, czy wróg nie podchodzi?

Na pustej bieli, podobny do mary,
Stoi na warcie polski Żołnierz szary.

Czy wróg nie idzie, by kraj zdławić skrycie,
Śledzi. I odda, gdy potrzeba, życie.

A jego duszy oczy roztęsknione
W ojców daleką spoglądają stronę.

Myśl się raduje i serce się cieszy,
Błądząc wśród wspomnień domowych pieleszy.

Święta! Tam matka od kąta do kąta,
Robiąc porządki, po izbie się krząta.

Święta! Tam ojciec, w godzinę wywczasu,
Niesie choinkę z pobliskiego lasu.

Święta! Tam siostry u drzewka się roją,
Święczkami zdobią, błyskotkami stroją.

Święta! Wesele i radość i śmiechy,
Rybki, i strucle, i mak, i orzechy.

Święta! Tam przez wsie Matka Boska chodzi,
Tam Moc truchleje, Pan Jezus się rodzi.

Święta! Ty stoisz tu, Żołnierzu młody,
Wkoło wichury, śnieżyce i lody.

A ta choinka, co zdaje się blisko,
Twych słodkich marzeń zwodnicze zjawisko.

Ty stoisz jeden na samotnej głuszy,
Żal czujesz w sercu i zwątpienie w duszy.

I słowa niesiesz, wśród śniegowej bieli:
— Czy o obrońcy Kraju zapomnieli?

Czy o nas w Polsce nikt już nie pamięta,
Czy dla Żołnierza nie zabłysną święta?

. . . . . .

Czy słyszysz, Polsko, od końca do końca,
Co szepcze Żołnierz, ziem twoich obrońca?

Czy wy słyszycie: niziny i szczyty,
Słyszysz ty, biedny, słyszysz i ty, syty?

Was lęk nie chwyta o czyn Polsce wrażу,
Żołnierz, jak orzeł, czuwa na Jej straży.

Wyście spokojni, w cichych ścian ustroni,
Bo krwią swą Żołnierz waszych domostw broni.

Nieście mu teraz, na chłód i zamiecie,
GWIAZDKĘ. Ponieście, co tylko możecie.

Niech czuje Żołnierz nad Kraju rubieżą,
Żeście mu braćmi, a Polska macierzą.

Ślijcie z suteryn, z pałaców i z włości,
Niechaj nasz Żołnierz ma święto radości.

Niech zapomnienia ból nim nie zatarga,
Niechaj mu płynie z ust wdzięczność, nie skarga.

Wł. Buchner.

TELEGRAMY

Otwarcie parlamentu Czechosłowacji.

Praga. Inauguracyjne posiedzenie sejmu rozpoczęło się wczoraj o godz. 12-ej. Wchodzący na salę członkowie rządu przyjmowani byli burzliwemi okrzykami opozycji. Ukazanie się na trybunie premjera, powitanego owacyjnie przez koalicję, wywołało również burzę na ławach opozycji. Przy wyborze prezydenta izby na 274 głosów 186 otrzymał kandydat stronnictwa republikańskiego, b. minister Malipeter. Wiceprezydentami wybrani zostali posłowie Stivin, czechosłowacki socjal-demokrata, Slavicek, czechosłowacki socjalista, inżynier Dostalek, czechosłowacki ludowiec, i dr. Spina, niemiecki agrarjusz.

Odezwa do narodu irlandzkiego.

Dublin. Prezydent Cosgrave wydał wczoraj odezwę do narodu irlandzkiego, w której powiedział:

„Nowe porozumienie w sprawie irlandzkich granic przyjęte było przez obie izby ustawodawcze i odtąd stało się prawem. Celem tego porozumienia jest pokój i stosunki przyjazne między obu krajami. Czas pokaże, jednak nowe możności takiego współżycia i usprawiedliwi pokładane w porozumieniu tem nadzieje. Porozumienie zawarte w poczuciu dobrej woli, zrozumienia konieczności nawiązania serdecznych stosunków i przyjaznego współzawodnictwa, zastąpić ma odtąd podejrzliwość i niechęć, które dominowały dotąd w stosunkach między północną i południową Irlandją. To też każdy dobry obywatel kraju powinien współdziałać w kierunku rzeczywistnienia ideałów, na który oparto porozumienie".

PODZIĘKOWANIE.

Niniejszym składamy Panu ZYGMUNTOWI CARDINIEMU, Kierownikowi Chrześc. Związków Zawod. w Częstochowie, najserdeczniejsze podziękowanie, za Jego energiczną pracę i obronę naszych interesów, a przedewszystkiem za podanie klubowi poselskiemu Chrześc. Demokracji wniosku o 6-cio miesięczne odszkodowanie dla zredukowanych robotników z fabryki „Zapałek", który to wniosek klub poselski Ch. D. w sejmie przeprowadził.

Równocześnie składamy podziękowanie Klubowi poselskiemu Ch. D. wyrażając mu całkowite nasze zaufanie.

ZREDUKOWANI ROBOTNICY
FABR. ZAPAŁEK W CZĘSTOCHOWIE.

Umowa o pożyczkę tytoniową — podpisana

Kapitał zakładowy Banku Polskiego będzie powiększony przy udziale zagranicy

Warszawa. — Minister skarbu Zdziechowski, odbył wczoraj konferencję prasową, na której między innemi zakomunikował, iż na dzisiejszem posiedzeniu Rady Banku Polskiego powzięto uchwałę w tym kierunku, aby przyjąć zasadę powiększenia kapitału zakładowego, jak również drugą zasadę aby w tym celu dopuścić kapitał zagraniczny.

Dalej minister zakomunikował, że przed kilku dniami delegaci ministerstwa skarbu dyr. Młynarski podpisał z firmą „Bankers Trust" w Nowym Jorku umowę, która zapewnia nam zainteresowanie się tej firmy, jednej z największych na rynku amerykańskim, wydzierżawieniem monopolu tytoniowego.

Firma ta zawarłszy umowę przedwstępną, przystąpi w najbliższym czasie z nami do rokowań. Ze względu na wyjątkową powagę tej firmy, będzie to niezawodnie wzmocnienie naszego kredytu na gruncie Stanów Zjednoczonych.

Dalej zapowiedział minister, że w dniu jutrzejszym zostanie ogłoszone nowe rozporządzenie, w zakresie obrotu dewizowego mające na celu przy daniu całkowitej możności osobom i instytucjom regulowania należności zagranicznych, jednocześnie zwalczanie nielojalności czynników, przeprowadzających operacje spekulacyjne, zwrócone przeciw interesom państwa i wartości jego pieniądza.

Rozporządzenie to zakazuje zupełnie obrotu obcemi walutami, których sprzedaż będzie dozwolona tylko bankom dewizowym, natomiast nie zakazuje deponowania w bankach walut obcych i dysponowania niemi, oraz zawierania transakcji.

Następnie rozporządzenie to jest skierowane głównie przeciw machinacji spekulacyjnej, która polega na blankowaniu złotego, czyli na sprzedawaniu złotych na termin bez rzeczywistego ich posiadania, czyli bez tak zwanego pokrycia, co wytwarzało fikcyjne kursy ujemne dla złotego.

Nadmienić należy, iż przyjęcie przez Radę Banku Polskiego zasady powiększenia kapitału i dopuszczenia kapitału zagranicznego do Banku Polskiego musi — wobec istniejących ofert — doprowadzić już w najbliższym czasie do uzdrowienia podstaw Banku Polskiego, a tem samem do uratowania i ustalenia złotego, wzmożenia obiegu pieniądza.

Exposé ministra Zdziechowskiego

wywołało dobre wrażenie we Francji.

Paryż. Prasa tutejsza wykazuje zainteresowanie obecną finansową i gospodarczą sytuacją Polski.

O sytuacji tej dwa najpoważniejsze dzienniki „Temps" i „Journal des Debats" zamieściły wyczerpujące artykuły. „Temps" radzi francuskim mężom stanu czerpać w polskich próbach naprawy gospodarczej wskazówki do zarządzenia kryzysowi, który obecnie przeżywa Francja.

Autor artykułu kładzie głównie nacisk na utworzenie w Polsce rządu koalicyjnego, który powinien wzbudzić w całem społeczeństwie powszechne zaufanie.

Dalej wskazuje dziennik na śmiałe i otwarte ekspose min. Zdziechowskiego. Omawiając projektowane przez Zdziechowskiego redukcje budżetu — „Temps" przyznaje, że wykonanie tego wysiłku będzie przedstawiało wiele trudności, wierzy jednak, że minister Skrzyński, który dał już liczne dowody swej energji, potrafi trudności te przezwyciężyć. Będzie to miało dla całej Europy ogromne znaczenie, wykaże bowiem co potrafi zdziałać państwo, które daje przykład ostrożnej polityki finansowej porządku i oszczędności.

W „Journal des Debats", Gauvio, przedstawiwszy historyczny przebieg reformy finansowej i gospodarczej p. Grabskiego wylicza środki, które zamierza dla poprawy sytuacji zastosować nowy gabinet.

Po przytoczeniu dłuższego ustępu ekspose Zdziechowskiego Gauvin oświadcza, że tak może tylko przemawiać minister odważny, przewidujący i gorący patrjota, który zamiast ubiegać się o popularność i głosić nienaruszalność pewnych kategorji, niby nieodzownych wydatków, odważa się redukować pensje urzędników i odwoływać się do poczucia ofiarności wszystkich obywateli, prosząc ich o ograniczanie swych wydatków aż do chwili poprawy sytuacji finansowej kraju. — Jest to przykład dla naśladowania dla następcy Loucheura.

Nowy projekt sanacji finansów francuskich.

Paryż. Według „Petit Parisien", grupa wielkich przemysłowców, bankierów i kupców z północnych departamentów Francji, wystosowała do prezydenta Doumergue'a, premjera Brianda i ministra finansów Doumera, projekt sanacyjny, według którego, przedsiębiorstwa wnioskodawców miałyby służyć jako część gwarancji dla ewentualnej pożyczki zagranicznej lub wewnętrznej w wysokości 10 miljardów franków.

Pożyczka wewnętrzna miałaby być uzyskana z dziesięcioprocentowego dodatku do podatku obrotowego, któryby obciążył cały przemysł francuski.

Spory partyjne we Francji.

Paryż. Grupa lewicy radykalnej izby deputowanych, na której czele stoi Raul Peret, odrzuciła propozycję przedyskutowania z przedstawicielami innych ugrupowań lewicy projektów finansowych.

Paryż. „E[illegible]" wyraża przekonanie, że jeżeli grupa lewicy radykalnej wystąpi z kartelu, to stanie się arbitrem sytuacji, wówczas już całkowicie odmiennej niż obecna.

„Ere Nouvelle" pisze, że inicjatywa socjalistów, zmierzających do ustalenia wspólnego projektu finansowego lewicy, spotkała się z pewnemi zastrzeżeniami ze strony radykałów.

Zdaniem „Figaro", powstała obecnie nowa formacja centrowa, która liczyć będzie od 140 do 150 głosów.

Japończycy zajęli Mukden.

Londyn. „Daily Telegraph" donosi, że rząd japoński wysłał do Chin notę, w której zaznacza, że walki mogą się odbywać najwyżej w odległości 35 klm. od kolei mandżurskiej. Mugden zajęty został przez wojska japońskie.

Londyn. Z Tokjo donoszą, że siły japońskie, koncentrujące się obecnie w Mandżurji, wynoszą około 300,000 ludzi. Koszta utrzymania tej armji są tak wielkie, że Japonja gotowa będzie wycofać [illegible]

Złoto dla Ameryki

Londyn. — Dzisiejszy dzień, jak donoszą dzienniki waszyngtońskie miał dla kraju Stanów Zjednoczonych duże znaczenie. Trzy państwa: Anglja, Belgja i Czechosłowacja wniosły swoje wpływy ratalne na rachunek długów. Anglja wpłaciła tytułem trzeciej raty należność 92 miljony dolarów. Belgja wniosła pierwszą roczną ratę w wysokości 667,000 dolarów, zaś Czechosłowacja zapłaciła pierwszą półroczną ratę w ilości 1 i pół miljona dolarów.

Sytuacja polityczna w Moskwie

Moskwa. Sytuacja polityczna przed zwołaniem 14 konferencji rosyjskiej partji komunistycznej jest nader naprężona. Przemówienia kierowników polityki sowieckiej na moskiewskiej gubernjalnej konferencji komunistycznej, która służy nietylko za wstęp do konferencji ogólnej, stwierdzają znaczną rozbieżność zdań pomiędzy poszczególnymi członkami centralnego komitetu partji w sprawie dalszej linji postępowania w kwestjach gospodarczych.

Na temat sytuacji krążą w Moskwie najrozmaitsze pogłoski. Zwraca uwagę milczenie Trockiego oraz nieobecność Stalina, który wyjechał do Piotrogrodu, gdzie odbywa konferencję z Zinowjewem. W Moskwie sądzą, że na konferencji partji poruszona będzie sprawa stosunku władzy sowieckiej do międzynarodówki komunistycznej, oraz wydatków skarbu sowieckiego na tę międzynarodówkę.

30 miljonów lei skradziono w rumuńskiem ministerstwie skarbu.

Bukareszt. Generalny dyrektor w ministerstwie skarbu, Bojescu, popełnił samobójstwo w związku z wykrytemi malwersacjami celnemi, w które są wmieszani urzędnicy ministerstwa skarbu.

Straty, jakie poniósł skarb, wynoszą około 30 milj. lei.

W listach pożegnalnych zapewnia on, że jest niewinny. Prasa poświęca mu bardzo życzliwe wspomnienia, ponieważ Bojescu w aferę osobiście nie był wplątany.

Manifestacje marynarzy.

Londyn. „Westminister Gazette" donosi z Plyomouth, że załoga statku wojennego „Vindictive" manifestowała przed ratuszem, śpiewając „Czerwony sztandar". Po uprzedzeniu załogi, że w razie powtórzenia się podobnych wypadków grozi jej stawienie przed sądem wojennym, nastąpiło znaczne uspokojenie.

Sekretarz Beli Kuhna złodziejem.

Praga. B. sekretarz Beli Kuhna, Elemer Karaczoni, który po upadku bolszewizmu na Węgrzech zbiegł na Słowaczyznę i pracował tam w kancelarji adwokackiej, został przez sąd w Bratisławie skazany na 2 miesiące więzienia za kradzież, której dopuścił się przy wykonywaniu egzekucji podatkowej.

Manifestacje i pochody

wymagają zezwolenia władz.

Warszawa. Sejmowa komisja konstytucyjna pod przewodnictwem pos. Głąbińskiego (ZLN.) przyjęła artykuły 3, 4 i 5 projektów ustawy o zgromadzeniach.

Artykuł 3 przyjęto w brzmieniu następującem: „Manifestacje publiczne i pochody wymagają uprzedniego zezwolenia władz".

Wyłączono większością głosów drogi publiczne od określenia miejsca dla zgromadzeń. Chodziło również o to, aby o zebraniach, odbywających się na wsi w pewnym określonym przedmiocie, zawiadamiane były władze, a również, aby zawiadamiono w jakim języku będą się toczyć obrady, o ile nie toczyłyby się w języku polskim.

Art. 5 przyjęto z drobnemi zmianami.

Pos. Głąbiński oświadczył, że z powodu wybrania go prezesem komisji budżetowej będzie zmuszony złożyć prezydjum komisji konstytucyjnej.

Do art. 4, określającego termin podania, względnie zawiadomienia o zgromadzeniu, przyjęto poprawkę korekta pos. Czapiński [illegible]

PIĘKNE

Podarki Gwiazdkowe

POLECA

Sklep „GOŃCA"

w tygodniu przedświątecznym otwarty do godziny 9 wiecz.

Dziś w niedzielę od 1 do 6 po poł.

Wielki Wybór!

Ceny umiarkowane!

i nazwisko jednej osoby, zwołującej zgromadzenie.

Dłuższą dyskusję wywołał punkt 3 co do języka obrad i zgłoszone poprawki rządu w tej sprawie.

Rząd godzi się na ulgi w zapłacie komornego

Warszawa. Na komisji prawniczej Sejmu delegat rządu złożył oświadczenie, dotyczące wniosków poselskich o zaniechaniu automatycznej podwyżki komornego od 1 stycznia 1926 r. Rząd godzi się na wstrzymanie podwyżki komornego jedynie co do mieszkań jednopokojowych, na odroczenie orzeczonych już eksmisji ze względu na stosunki lokatora na dalszych sześć miesięcy, na wprowadzenie moratorjum pretensji z tytułu komornego jedynie w odniesieniu do bezrobotnych, wreszcie na wstrzymanie eksmisji, o ile chodzi o lokatorów, posiadających dochód mniejszy niż 80 zł. miesięcznie jeżeli są samotni, albo 120 zł. jeżeli mają rodziny. Pozatem rząd przychylił się do poprawki pos. Sommersteina (Koło żyd.), aby na terenie Małopolski termin do wnoszenia zarzutów przeciw wypowiedzeniu wynosił dni 8, a też nie sprzeciwia się wnioskowi tego samego posła, co do przedłużenia na jeden rok ochrony dla lokali fabrycznych.

W dyskusji referent poseł Pużak (PPS) wskazał na braki stanowiska rządu.— Wybrano podkomisję w składzie referenta posła Pużaka, pos. Bittnera (Ch. D.), Ciszaka (NPR.), Rzepeckiego (ZLN.) i Sommersteina (Koło żyd.), która ma rozważyć deklarację rządu i przedłożyć propozycję na najbliższem posiedzeniu pełnej komisji.

Wichrzenie komunistów

Warszawa. Wczoraj znów powtórzyły się manifestacje bezrobotnych, podburzanych już zupełnie wyraźnie przez żywioły komunistyczne. O godz. 10-ej rano kilkuset bezrobotnych, zebranych pod Urzędem Pośrednictwa Pracy przy ul. Ciepłej wznosiło manifestacyjne okrzyki. Rozprószeni przez policję zebrali się następnie ponownie w dwóch grupach, z których jedna udała się na pl. Grzybowski, druga zaś ruszyła pod Sejm. Pierwszą grupę policja po pewnym oporze rozprószyła, druga zaś dotarła na pl. Przech Krzyży, gdzie jej dalszą drogę zamknięto. Tutaj wyłoniono delegację, która udała się do Sejmu i przedstawiła p. Marszałkowi żądania bezrobotnych. Tymczasem tłum zebrany na pl. Trzech Krzyży wznosił rozmaite okrzyki, wśród których tu i owdzie padały również hasła antypaństwowe. Po nadejściu pomocy tłum rozprószono bez ofiar.

Policja aresztowała 21 agitatorów, którzy podburzali do wykroczeń.

Redukcja 2300 robotników w fabryce I. K. Poznańskiego w Łodzi.

Z Łodzi donoszą: Już przed kilku tygodniami zarząd fabryki I. K. Poznańskiego w Łodzi postanowił zredukować 2300 robotników. Ponieważ olbrzymia ta redukcja dotykała masy robotników właśnie w czasie przedświątecznym, udała się przed kilku dniami do Tryestu delegacja zarządu firmy w osobach głównego dyrektora p. Landsberga i Ossera, gdzie przebywają kapitaliści zagraniczni, finansujący firmę.

Zadaniem delegacji było zapoznać kapitalistów ze stosunkami, panującemi w Polsce, a szczególnie z bezrobociem i nakłonić ich do zmiany postanowienia. Kapitaliści podczas konferencji oświadczyli, że nie zmienią swej decyzji, tembardziej, że w składach firmy znajduje się 11 miljonów metrów niesprzedanego sowietom towaru. Pozatem zagraniczni kapitaliści postanowili wymówić pracę jeszcze 930 robotnikom, zatrudnionym w wykończalni tej firmy, co też w dniu wczorajszym uskuteczniono.

Poprawa sytuacji w górnośląskim przemyśle węglowym.

Katowice. Sytuacja w przemyśle węglowym na Górnym Śląsku w ostatnim czasie poprawiła się. Kopalnie węgla ogłosiły, że przyjmą ogółem do 10 tysięcy ludzi do ładowania węgla, przeznaczonego na wysyłkę za granicę na przeciąg trzech tygodni. Bezrobotni niechętnie idą do tej pracy z obawy przed utratą zasiłków.

Przemysł węglowy stara się o przedłużenie czasu pracy o jedną godzinę za osobnem wynagrodzeniem. Sprawa dotąd nie została załatwiona.

Sytuacja w przemyśle żyrardowskim

Łódź. Sytuacja w żyrardowskim przemyśle włókienniczym ostatnimi czasy poważniejszym zmianom nie uległa.

W dalszym ciągu daje się zauważyć zupełny brak kupujących, co powoduje redukcje dni pracy.

I tak w jednych działach fabrykacji pracę ograniczono do 3-ch dni w tygodniu, w innych zaś do 2.

Redukcji personelu pracującego, wbrew obiegającym pogłoskom, dotychczas nie stosowano.

Około 35 miljonów na bezrobotnych.

Dnia 15 go grudnia odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia, na którem przyjęto — preliminarz budżetowy na r. 1926. Ramowy ten budżet zawiera następujące pozycje: świadczenia dla bezrobotnych fizycznych z akcji ustawowej normalnej 15,662,400 zł., na zasiłki z akcji doraźnej — 19,200,000 zł., razem więc — 34.862,400 zł., świadczenia dla pozostających bez pracy pracowników umysłowych 4,000,000 zł.

Preliminarz przewiduje wpływy w wysokości: od zakładów pracy za pracowników fizycznych 12 miljonów zł., za pracowników umysłowych 4,000,000 zł., do płata skarbu na akcję ustawową — 6,000,000 zł., na akcję doraźną — 19,000,000 zł. etc. — Procent ogólnych kosztów administracyjnych Funduszu Bezrobocia i wszelkich instytucji zastępczych stanowił łącznie 8,79 proc. sumy budżetu.

Wysoka pozycja kosztów administracyjnych zwraca w tym wypadku szczególną uwagę.

Ruch antybolszewicki na Białorusi

Białoruś nie chce należeć do Rosji.

Wilno. Według wiadomości, nadeszłych jednocześnie z Rosji i Mińska, potwierdza się urzędowo wykrycie wielkiej organizacji antybolszewickiej na Białorusi sowieckiej. W urzędowem sprawozdaniu GPU. Gopański oświadczył, że podlegli mu ajenci wykryli organizację kontrrewolucyjną, na czele której stał nauczyciel Listopad. Organizacja ta miała na celu oderwanie Białorusi od Rosji sowieckiej. Organizacja ta wydawała nielegalne pismo p. t. „Nasze Słowo", które nawoływało do walki o niepodległość Białorusi. W związku z tem władze sowieckie dokonały wielu aresztowań w Mińsku i Słucku. Według dalszych informacji do wykrycia organizacji przyczynił się niejaki Michał Makaronin, noszący w partji przezwisko „Sabotaszczyk". On był faktycznym redaktorem „Naszego Słowa", pełnił funkcję prowokatora i pozostawał na służbie wydziału.

Dziś ślizgawka przy ul. Dąbrowskiego 15-a od godziny 2-ej po poł. podczas ślizgania się grywać będzie orkiestra Z. Paulina.

Obywatele, którym dobro Państwa Polskiego leży na sercu

w imię hasła

„Precz od Polski z brudnemi rękami"

wzywa was do sali Kino-Teatru „Odeon" Aleja Nr. 27

w dn. 20-go grudnia b.r. o godz. 10.30 rano

Bezpartyjny Demokratyczny Komitet Wyborczy Polskiej Organizacji Wolności.

Z dnia

Czasy okropne nastały
I człowiek chodzi, jak struty,
Bo wszystkich trapią szalenie
Przewrotne wahania waluty.

Za nic dziś rozsądku zalety,
I w przyszłość zanika wiara—
Wszystko zależy obecnie
Od zwyżki lub zniżki dolara.

Ac.

KRONIKA.

* * *

Troską dzisiejszego dnia każdej rodziny chrześcijańskiej jest uczczenie tradycyjnych świąt Bożego Narodzenia. Każdy też według stopnia zamożności czyni już zakupy świąteczne.

Wśród krzątaniny przedświątecznej nie należy zapominać jednak, że obok nas czyni spustoszenia potworna zmora nędzy. Nie zapominajmy więc o obowiązku chrześcijańskim spieszenia z pomocą ubogim i głodnym.

W szeregu owych wydziedziczonych istot, posiadających jednakże te same prawa do życia, znajdują się bezdomne dzieci, sieroty i biedne dzieci przy Arcybractwie Różańca św. na Jasnej Górze, inwalidzi, paralitycy itd.

Społeczeństwo chrześcijańskie, spiesząc z pomocą w myśl przykazań Chrystusowych: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią", nie może zapomnieć również i o obowiązku obywatelskim — o wigilji i gwiazdce dla tych, którzy zawsze gotowi są przelać własną krew w obronie Ojczyzny, o wigilji i gwiazdce dla żołnierza polskiego.

Pomimo wyjątkowo ciężkich czasów, niechaj jednak społeczeństwo nasze pospieszy w miarę możności z datkami w gotówce lub naturze na powyższe, tak piękne cele humanitarne.

Wszelkie ofiary przyjmuje Redakcja „Gońca Częstochowskiego", II Aleja 26 lub III Aleja 52.

— **Wielki wiec przedwyborczy 14-tki.** Dziś, w niedzielę o godz. 4-ej po poł. w sali Straży Ogniowej odbędzie się wielki wiec w sprawie wyborów do Rady Miejskiej, urządzony przez Zjednoczony Chrześcijański Komitet Wyborczy. Wiec odbędzie się z udziałem trzech posłów z klubu Ch. D. i mówców z Warszawy.

Sprawa wyrobów do Rady miejskiej absorbuje wszystkich coraz bardziej, to też wiec niedzielny winien zgromadzić najszersze warstwy społeczeństwa miejscowego, sympatyzującego ze Zjednoczonym Chrześcijańskim Komitetem Wyborczym.

— **Z Głównego Komitetu Wyborczego.** Biuro Głównego Komitetu Wyborczego, mieszczące się przy ul. Dąbrowskiego 10, pokój 1, w czasie świąt Bożego Narodzenia czynne będzie w czwartek, dn. 24 i w sobotę, dn. 26 b. m. od godz. 9 ej rano do 12 ej w południe.

— **Wiec kobiet.** Dziś, w niedzielę 20 b. m. odbędzie się w sali Zakładu św. Antoniego (Wieluńska 3) o godz. 2 po południu informacyjny przedwyborczy wiec kobiet. Ze względu na ważność sprawy pożądany jest jaknajliczniejszy udział kobiet.

— **Wiec przedwyborczy na Ostatnim Groszu.** Dziś, w niedzielę, 20 bm., o godz. 3 i pół po poł. odbędzie się wiec przedwyborczy w siedzibie Zw. Majstrów Fabrycznych na Ostatnim Groszu przy ulicy Wesołej № 18.

— **Zebranie w sali Stow. Kupców Polskich.** Dziś, w niedzielę o g. 6 wiecz. w sali Stow. Kupców Polskich (III Aleja 54) odbędzie się informacyjne zebranie przedwyborcze. Przemawiać będą: pos. Romocki z klubu Ch. D. i dr. Nowak.

— **Wiec kobiet w „Ognisku Robotniczem".** Dziś, w niedzielę, o g. 3 po poł. w sali „Ogniska Robotniczego" (Krakowska 13) odbędzie się wiec przedwyborczy kobiet. Przemawiać będzie p. H. Piechotkówna z Łodzi.

— **Zebranie kupców dewocyjno galanteryjnych.** Dziś, w niedzielę, o godzinie 5-ej po poł. w sali Chrz. Zw. Zaw. (Krakowska 24) odbędzie się zebranie informacyjne przedwyborcze kupców dewocyjno-galanteryjnych.

— **Zebranie przedwyborcze dozorców domowych.** — Dziś, w niedzielę, o g. 2 po poł. w sali Chrz. Zw. Zaw. (Krakowska 24) odbędzie się przedwyborcze zebranie dozorców domowych. Przemawiać będą pp. Jędryka, Jasiurski i Próba.

— **Zebranie przedwyborcze na Zawodziu.** Jutro, w poniedziałek, o godz. 6 i pół wieczorem na Zawodziu w fabr. p. Frankego odbędzie się zebranie informacyjne w sprawie wyborów, urządzone przez Chrześcijański Komitet Wyborczy.

— **Przemianowanie Dozorów Kościelnych na Rady Parafjalne.** Biskup djecezji Kujawsko-Kaliskiej wydał rozporządzenie treści następującej:

Zgodnie z Art. XVI i XVI Konkordatu i stosownie do 1183 kanonu Kodeksu Prawa Kanonicznego, niniejszym dekretem wszystkie istniejące dotąd w djecezji Kujawsko Kaliskiej i Częstochowskiej, Dozory Kościelne przemianowujemy na Rady Parafjalne oraz wszystkich Księży Proboszczów i Administratorów parafji mianujemy przewodniczącymi tych że Rad Parafjalnych, dopóki nie zostanie wydane w tej mierze inne zarządzenie.

— **Zmiany w djecezji.** Mianowany został ks. Wł. Żabłocki proboszczem w Kościelnej Wsi.

Przeniesieni proboszczowie: ks. K. Jurgiłas ze Slesina i ks. W. Rybarski z Małynia, jeden na miejsce drugiego. — Ks. St. Domniak z Naremic do Żytna. Wikarjusze: ks. K. Penkala z Lubania do par. św. Mikołaja w Kaliszu.

— **Przed świętami.** Oznaki przedświąteczne dają się zauważyć w mieście. Nowourządzone wystawy sklepowe z przeróżnemi świecidłami i specjalnymi artykułami świątecznymi wabią oko przechodnia. Pojawiły się również na ulicach choinki. Nie można natomiast mówić o ruchu przedświątecznym—prawie go niema. Gdzie tam komu dziś myśleć o sutych świętach i drzewku, o kupnie zabawek i przysma-

CYRK

A CINISELLI

Gmach „Panorama" III Aleja № 57.

DNIA 25 GRUDNIA 1925 ROKU

UROCZYSTE OTWARCIE CYRKU

Po raz pierwszy w Częstochowie

Czołowe atrakcje Francji, Polski, Anglji, Włoch, Belgji, Hiszpanji i in.

Olimpijczycy, akrobaci, muzykalni komicy, żonglerzy, klowni, wyższa tresura koni 12 rumaków i anglo arabów

Mistrzowska tresura dzikich zwierząt

Słonia, Niedźwiedzia, Lam, Zebr, Małp i wiele innych.

Piątek 25, sobota 26 i niedziela 27 grudnia r.b.

Po dwa świąteczne przedstawienia

o jednakowym programie popołudniowe o godz. 4 ej wieczorowe o g. 8 ej. Szczegóły w programach

Gmach cyrkowy urządz. i przystos. specjal. na zimę

DOBRZE OGRZANY.

Ceny miejsc popularne od 1 zł. do 5 zł.

DZIECI I ŻOŁNIERZE na popołudniowe przedstawienia PŁACĄ POŁOWĘ na wszystkie miejsce. Bilety do nabycia w kassach cyrkowych od dn. 25 grudnia od godz. 11 rano bez przerwy. Wcześniej bilety nabywać można codziennie od 25 grudnia r. b. w Cukierni „VERSAL" (II Aleja № 28).

W niedzielę, dnia 20-go grudnia 1925 roku, o godzinie 3-ciej i pół po południu
w „OGNISKU ROBOTNICZEM“ ulica Krakowska Nr. 13, staraniem Narodowej Organizacji Kobiet
ODBĘDZIE SIĘ

WIEC PRZEDWYBORCZY KOBIET

referować będzie **posełka Ładzina**

Prosimy o liczny udział.

ków, gdy brak grosza na najpilniejsze potrzeby jutra.

W ostatniej chwili, w pierwszych dniach tygodnia przyszłego, ruch się mimo wszystko ożywi. Święta Bożego Narodzenia mają specjalny urok, a zwyczaj ich uroczystego obchodzenia jest tradycyjny. To też ostatni grosz wyda biedak na to, aby je spędzić nieco inaczej, niż wszystkie inne szare dni powszednie.

— Handel przedświąteczny Jako w ostatnią niedzielę przed świętami wszystkie sklepy mogą być dzisiaj otwarte od godz. 1-ej do 6-ej wieczorem.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zawiadomiło Stowarzyszenia Kupców Polskich, że w okresie przedświątecznym t. j. w dniach 19, 21, 22 i 23 grudnia rb. zezwala na przedłużenie godzin handlu do godziny 9-ej wieczór.

— 30-lecie pracy bankowej dyr. Nowińskiego

Wysoko ceniony przez sfery bankowe i duży przemysł na terenie Częstochowy dyrektor Banku Handlowego p. Józef Nowiński obchodzi w dniu dzisiejszym 30-lecie pracy zawodowej w dziedzinie bankowości.

Zaznaczyć należy, że dyr. Nowiński otrzymywał kilkakrotnie propozycje przeniesienia się na wyższe stanowisko do Centrali Banku, jednakże propozycjom tym odmówił, nie chcąc porzucić wzorowo prowadzonej przez szereg lat placówki częstochowskiej.

— Lekarz powiatowy jeszcze nie zamianowany. Jak komunikuje nam dr. E. Petrykat, dotychczas pełni on funkcje lekarza powiatowego tylko zastępczo.

— Z Kasy Chorych

Na posiedzeniu Zarządu Pow. Kasy Chorych w Częstochowie dokonano wyboru dyrektora tej instytucji. Dyrektorem wybrany został p. Wojciech Miłkowski. Stanowisko referenta wydziału lekarskiego powierzono p. Morawskiemu z Warszawy.

Drogą losowania ustąpiła jedna trzecia część członków Zarządu dotychczasowego, a mianowicie z grupy pracodawców ustąpili pp. Kozerski i Kaliniewicz, z grupy zaś ubezpieczonych — pp. Chrząstek, Brzozowicz, Szlezynger i Cardini.

W najbliższych dniach otwarty zostanie dla ubezpieczonych urządzany przy ul. Jasnogórskiej 24 gabinet fizykalnego i roentgenowskiego leczenia.

— Pomoc dla bezrobotnych.

Zwracamy uwagę na zamieszczone w dzisiejszym numerze ogłoszenie Magistratu o wydawaniu bezrobotnym artykułów spożywczych.

Bezrobotni niepobierający zasiłków otrzymają zapomogi w naturze zupełnie bezpłatnie.

— Wystawa ruchoma wzorów przemysłu krajowego w Częstochowie. Przed kilkoma dnia mi zamknięta została Kielecka Wystawa Ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego, mająca za zadanie popularyzowanie wyborów krajowych.

Wystawa udaje się z Kielc do Piotrkowa, Częstochowy i Kalisza.

— Koncerty w I Gimnazjum Państwowem. W sobotę i niedzielę 19 i 20 bm. odbędą się dwa wielkie koncerty uczniów I Gimnazjum państwowego im. H. Sienkiewicza. W programie chóry męskie i mieszane (250 osób), orkiestra symfoniczna i soliści.

Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach prof. E. Mąkoszy.

Początek koncertu w sobotę o godzinie 8 wiecz. a w niedzielę o godz. 11 przed poł.

Bilety po cenach niskich do nabycia w sobotę przy kasie od godz. 6-ej po poł.

Niewątpliwie oba koncerty cieszyć się będą poparciem miejscowego społeczeństwa.

Sprawy wyborcze

Skład osobisty listy № 14, na którą głosować będzie całe społeczeństwo chrześcijańskie. Jakie inne listy złożono w Głównym Komitecie Wyborczym?

Jak już donosiliśmy, lista Zjednoczonego Chrześcijańskiego Komitetu Wyborczego oznaczoną została № 14. — Skład osobisty listy przedstawia się, jak następuje:

1) Patrzyk Józef—ksiądz, 2) Szwedowski Stanisław—dr. med., 3) Plucik Karol—przeds. budowlany, 4) Cardini Zygmunt—kierownik i prezes Chrz. Zw. Zaw., 5) Nowak Stanisław—lekarz, 6) Jasiurski Bolesław—urzędnik, 7) Januszewski Antoni—urzędnik, 8) Sciegienny Jan—urzędnik, 9) Dzierzbicki Bolesław—właśc. nieruch., 10) Pluta Jan—ślusarz, 11) Smuga Stefan — krawiec, 12) Płodowski Wacław — dyr. gimnaz., 13) Braksator Dominik—buchalter, 14) Wasilewska Zofja — żona d-ra, 15) Nir Jan—ślusarz, 16) Hoffman Mieczysł.-Bolesław—ogrodnik, 17) Stanios Wiktor—majster fabr., 18) Więcławski Józef—ślusarz, 19) Tomala Józef — urzędnik, 20) Wolski Antoni—kupiec, 21) Włosiński Aleksander—aptekarz, 22) Sidor Michał—dyr. Semin., 23) Wieczorek Jan—kramarz, 24) Soborowski Antoni—inżynier, 25) Klecha Ludwik—urzędnik, 26) Chadziński Konstanty—kupiec, 27) Kolasiński Wacław — nauczyciel, 28) Zagrodzki Eugenjusz—inż. przemysł., 29) Woźnicki Michał—robotnik, 30) Figlarewicz Władysław—kupiec, 31) Morawiec August—robotnik, 32) Ficenes Józef—właśc. nieruch., 33) Gmachowski Antoni—kupiec, 34) Wilczyński Wojciech—dozorca domowy, 35) Walewska Janina—żona urzędn. b. przeł. pensji, 36) Kubicki Wiktor—rzeźnik, 37) Proszowski Eugenjusz—właśc. zakł. kam., 38) Krupski Kazimierz—urzędnik, 39) Kozerski Piotr—aptekarz, 40) Karasiński Józef—robotnik, 41) Piotrowski Wiktor—inżynier, 42) Markowska Franciszka—robotn., 43) Dźwigalski Jan—kupiec, 44) Bartelski Stefan—mechanik, 45) Iwański Wojciech—stolarz, 46) Jarzębiński Stefan—stolarz, 47) Gładysz Henryk—robotnik, 48) Stępień Bolesław—urzędnik, 49) Sałwacki Ludwik—stolarz, 50) Markowski Teofil—rolnik, 51) Sikorski Antoni—ślusarz, 52) Kurek Jan—ogrodnik, 43) Kałętkiewicz Piotr — oficjalista, 54) Majewski Adam—kupiec, 55) Siemiński Stanisław robotnik, 56) Scisławski Franciszek—kupiec, 57) Fiuty Izydor—robotnik, 58) Braksator Antoni — kotlarz, 59) Janik Franciszek — prządnik, 60) Heine Edmund—kupiec, 61) Biel Karol—farbiarz.

* * *

Widzimy więc, że na liście figurują **nazwiska najpopularniejszych działaczy społecznych ze wszystkich sfer społeczeństwa,** począwszy od wolnych zawodów, a kończąc na przedstawicielach robotników. Na liście Nr. 14 znajdują się i kupcy chrześcjańscy i rzemieślnicy, i właściciele nieruchomości, i pracująca inteligencja—słowem przedstawiciele i rzecznicy wszystkich zawodów i stanów chrześcijańskiego społeczeństwa Częstochowy.

To też na listę Nr. 14 głosować będą wszyscy wyborcy chrześcjańskiego społeczeństwa, którym sprawa **prowadzenia racjonalnej gospodarki miejskiej** przez jednostki rozumne i doświadczone na sercu leży. —

Na listę Nr. 14 głosować będą wszyscy ci, którzy nie życzą sobie takiego obrotu sprawy, aby zarząd miasta w Chrześcijańskiej Częstochowie spoczął w rękach żydów i socjalistów.

Wszyscy więc obywatele i obywatelki, **którzy stoją podsztandarem narodowym, którym drogie hasło: „Bóg i Ojczyzna“**— głosować będą na listę № 14!...

*

Ogółem złożono w Głównym Komitecie Wyborczym 11 list kandydatów do Rady miejskiej w Częstochowie. Nazwiska czołowych kandydatów z każdej ze złożonych list podaliśmy już w poprzednich numerach naszego pisma w miarę napływania, zaszły jednak pewne zmiany. — Mianowicie wycofane zostały z Głównego Komitetu Wyborczego listy Nr. 1, 3, 13 i 15 na skutek zawartych porozumień czy celem dokonania poprawek i złożone pod innymi numerami, jak również z urzędu wycofana została lista Nr. 9, aby uniknąć pomyłek przy głosowaniu na listę Nr. 6, kartki bowiem oznaczone cyfrą 6 możnaby przy odwróceniu przyjąć jako 9 lub odwrotnie.

Lista bezpartyjnej inteligencji żydowskiej, oznaczona Nr. 15, wycofana została na skutek zawartego w ostatniej chwili porozumienia i złożona następnie jako lista Nr. 16 Zjednoczonego Żydowskiego Komitetu Wyborczego. Na naczelnych miejscach tej listy figurują nazwiska: Stiller Zygmunt—kupiec, Bram Arnold—lekarz, Pohorille Szymon—adwokat, Batawia Ludwik—lekarz, Goldsztajn Szmul—przemysłowiec i inni.

Złożono więc 11 następujących list kandydatów do Rady miejskiej:

Nr. 2—PPS, Nr. 4—Ogólny Żydowski Związek Robotniczy, Nr. 5—Zjednoczenie „Poalej Sjon“ i „Ceirej Sjon“, Nr. 6 — Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy „Poalej Sjon“, Nr. 7—Narodowa Partja Robotnicza i Zjednoczenie — Zaw. Polsk., Nr. 8—Lewica klasowych Zw. Zaw., Nr. 10—Bezpartyjny Demokraczny Kom. Wyb. Polskiej Organizacji Wolności, Nr. 11 — Niezależna Socjalistyczna „Partja Pracy“, Nr. 12—Żydowska Resursa Rzemieślnicza, **Nr. 14 — Zjednoczony Chrześcijański Komitet Wyborczy,** Nr. 16 — Zjednoczony Żydowski Komitet Wyborczy.

Z wiecu w „Ognisku Robotniczem“

Zjednoczonego Chrześcijańskiego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej.

W ubiegły czwartek o godz. 4-ej po poł. odbył się przy wypełnionej po brzegi sali „Ogniska Robotniczego“ wielki wiec z udziałem 2 posłów z klubu — Chrz. Demokracji.

Wiec zagaił p. Cardini, przewodniczył p. Stanios.

Poseł Marciniak wygłosił referat polityczny, w którym określił położenie międzynarodowe i politykę państwa Polskiego.

Następnie wskazał w swoim referacie na niedomagania na terenie gospodarczym państwa Polskiego, które wypływają z idei socjalistycznych, a które wprowadziło się w organizm państwa Polskiego.

Dalej w swoim referacie wskazał na konieczność oczyszczenia administracji państwowej z tych naleciałości socjalistycznych i podkreślił, że to jest tylko możliwem przy wysiłku całego społeczeństwa polskiego.

Drugi referat wygłosił poseł Roch o ustroju gospodarczym państwa, samorządowym i konieczności oszczędnościowych w samorządach.

Dalej przemawiał poseł Roch, wskazując na konieczność prowadzenia polityki gospodarczej, podkreślając, że najważniejszem celem polityki gospodarczej — jest podniesienie wydajności; zaś wydajność pomnaża się najskuteczniej za pomocą przedsiębiorczości i zbiorowego współdziałania.

Następnie zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję, która brzmi:

„Zebrani na wiecu Chrz. Demokracji w Częstochowie, w liczbie około tysiąca osób, wyrażają klubowi Ch. D. całkowite zaufanie za jego dotychczasową działalność, a w szczególności posłowi Korfantemu, który dość wcześnie wskazywał Sejmowi i społeczeństwu na zgubną gospodarkę p. Wł. Grabskiego.

Zebrani proszą klub Chrz. Demokracji o prowadzenie bezwzględnej walki z bezrobociem i z drożyzną, tudzież zastosowania jak największych oszczędności we wszystkich dziedzinach gospodarki państwowej i samorządowej“.

Rezolucja i referaty posłów zostały w największej ciszy i skupieniu wysłuchane i z entuzjazmem przyjęte burzą oklasków.

Na zakończenie zabrał głos p. Cardini i w krótkich a treściwych słowach referował sprawę wyborów do Rady Miejskiej m. Częstochowy.

Na zakończenie wzniesiono kilka okrzyków na cześć posłów i klubu Ch. Dem. i okrzykiem „Niech zwycięży lista chrześcijańska Nr. 14!“ zakończono wiec o godz. 7 wieczorem.

Czarny strajk na Rakowie!

Z górą 1000 robotników porzuciło pracę, żądając natychmiastowej wypłaty zarobków za listopad.

W ub. piątek o godz. 2 pp. na Rakowie wybuchł strajk powszechny robotników na tle ekonomicznem. Robotnicy zażądali natychmiastowej wypłaty zarobków za miesiąc listopad. Pracę porzuciło z górą 1000 robotników. O godz. 8 odbył się wiec strajkujących i po przemówieniu kilku mówców ogólny strajk postanowiono zaostrzyć, zdejmując obsługę z wielkiego pieca i pieców Martenowskich, — czyli postanowiono zastosować t. zw. „czarny strajk“.

Elektrownia i stacja pomp przez noc z piątku na sobotę obsługiwane były przez inżynierów i majstrów. — Wielki piec został zadekowany, a piece Martenowskie wygaszone.

— Ruch przedświąteczny na kolejach. Władze kolejowe, licząc się z małym ruchem przedświątecznym ze względu na ogólny brak gotówki, postanowiły uruchomić na czas przedświąteczny tylko dwa pociągi nad zwyczajne: jeden do Krakowa, drugi zaś do Lwowa, natomiast zwiększyć liczbę wagonów w pociągach, zdążających w innych kierunkuch.

— Bal sylwestrowy „Lutni“ Jak się dowiadujemy, Zarząd Tow. Śpiew. „Lutnia“ tradycyjnym zwyczajem urządza dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości bal sylwestrowy w dn. 31 b. m. w lokalu własnym.

— Jak ubierać choinkę ?— Każdy dom szczególną uwagę zwraca w święta Bożego Narodzenia na drzewko choinkowe, które chciałby widzieć ładnie ozdobione.

Większość z nas przystraja choinkę w różne, nieraz bardzo drogie za-

Do Sz. KLIJENTELI!!!

Celem umożliwienia zakupów świątecznych postanowiłem na przeciąg 8 dni od dnia dzisiejszego sprzedawać **NA GWIAZDKĘ**

3 mtr. materjału na suknię za	Zł.	3 gr. —
Ręczniki sztuka — — —	„	2 „ 40
Firanki metr — — —	„	1 „ 40

i wszelkie inne towary po cenach tańszych jak wszędzie. **Przy większych zakupach udzielę Kredyt przy wpłacie 30 proc. gotówką.**

Z poważaniem
M. CZĘSTOCHOWSKI
II Aleja 25 (róg Kościuszki)

UWAGA: W dniu dzisiejszym t. j. w niedzielę dnia 20-go grudnia sklep mój będzie otwarty od godz. 1 po południu do godz. 6-ej wieczorem.

Odezwa do Wyborców!!!

OBYWATELE i OBYWATELKI

Każdy wybierający do Rady Miejskiej powinien wiedzieć, że **najtaniej kupić można** wszelkie towary wełniane, bawełniane, jedwabne oraz kołdry watowane, płótna, serwety, ręczniki, prześcieradła, firanki, chusteczki it.p. materjały w firmie

M. CZĘSTOCHOWSKI II ALEJA Nr. 25 róg Kościuszki.

№ 25

Teatr „ODEON"

Program od niedzieli 20-go do środy 23-go grudnia 1925 roku (włącznie).

Szczegóły w programach i afiszach.

Ceny miejsc popularne: Krzesło tylko i loży (łącznie z podatkiem miejskim i podatkiem na Gwiazdkę dla Żołnierza Polskiego).

Ostatni seans o godz. 9-ej i pół wieczorem.

NAD PROGRAM:

1) Z całego świata 2) Dziennik Pathe

Mody, Wypadki, Podróże i aktualności chwili bieżącej na obu półkulach.

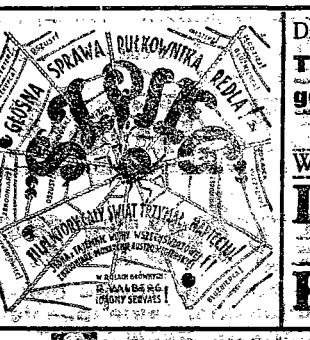

Dramat, który szarpie nerwy i wyciska łzy z oczu,—w 8-miu aktach.

Tragedja namiętności jednego z największych szpiegów, który dla kobiety zdradził Ojczyznę, przyjaciela i podeptał swój honor.

W roli demonicznej rosjanki, Soni — premjowana piękność filmowa

DAGNY SERVAES

W roli chytrego szpiega — Redla

RUDOLF VALBERG

graniczne świecidełka, popierając tem obcy przemysł, gdy tymczasem można ubrać choinkę stosunkowo niedrogo w charakterze typowo polskim, przyczyniając się tem do rozpowszechnienia naszych wyrobów.

Otóż drzewko takie można oglądać na „Wystawie choinki polskiej" w dn. 20, 21 i 22 bm. w sali Kursów zawodowych przy ul. Krakowskiej Nr. 24, m. 26.

Spieszmy więc zobaczyć wymarzoną choinkę, która będzie wzorem zdobnictwa choinek w duchu rodzimym.

— **Wypłata odszkodowania zredukowanym robotnikom w Zapałczarni.** Przyznane odszkodowania zredukowanym 103 robotnikom w fabryce zapałek zostały już w sobotę, dn. 19 b. m., wypłacone w wysokości 4-miesięcznych poborów.

— **Koncert mandolinistów w restauracji „Victoria".** Dziś w sobotę i niedzielę w restauracji „Victoria" (I Aleja 14) podczas obiadu i wieczorem przygrywać będzie słynna orkiestra tyrolskich mandolinistów.

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon" wystawia wszechświatowej sławy film p. t. „Szpieg". — Jest to wstrząsający do głębi dramat, ilustrujący tragiczne dzieje jednego z największych szpiegów, który dla ukochanej kobiety zdradził Ojczyznę i podeptał swój honor. W rolach głównych: piękna Dagny Servaes oraz Rudolf Valberg. Nad program: Dziennik Pathe.

Kino-teatr „Nowy" — demonstruje nader ciekawy film p. t. „Szalony temperament". Sensacyjny obraz ten zawiera sceny nieporównane z dziedziny zadziwiających przygód głośnego cowboy'a Toma Mix'a, który występuje w roli głównej. Nad program wesoła farsa: „Małpi jazzband".

Teatr „Nowości" wyświetla rozgłośny film p. t. „Dusze w płomieniach". Wspaniały ten dramat z awanturniczego życia marynarzy odzwierciadla tragiczne dzieje miłości. Obraz jest b. zajmujący. Atrakcyjne występy sceniczne p. Głowackiej, kuplecistki i p. Boczkowskiego, humorysty-tancerza, cieszą się powszechnym aplauzem.

Kino-teatr „Uciecha" (Dąbrowskiego 12) demonstruje wybitnie sensacyjny, arcyciekawy film p. t. „Straszna godzina". Zarówno treść, obfitująca w wysoce emocjonujące sceny, jak i szalone tempo akcji przykuwają uwagę widza do ekranu. W roli głównej słynny Eddie Polo. Nad program trzy aktowa farsa.

— **Co Stefan, to nie Stanisław.** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że do odpowiedzialności pociągnięty został za opór czynny policji Stefan Pulanik z Kawodrzy Górnej, a nie Stanisław, jak to było mylnie podane.

— **Rozprawa nożowa.** W ub. piątek o godz. 9-ej m. 45 wieczorem w pobliżu fabryki „Częstochowianka" niejaki Jan Bielawski (Bór 9) na tle nieporozumień osobistych wszczął kłótnię z 18-letnim Juljanem Nowakiem (Mokra 11, Ostatni Grosz) i wreszcie zadał mu dwie rany nożem w prawą nogę. Nowak znajduje się na kuracji domowej. Policja wdrożyła dochodzenie.

Kronika handlowa.

— **Termin wykupu świadectw przemysłowych.** Wbrew pogłoskom świadectwa przemysłowe na rok 1926 wydawane będą jedynie do 31 grudnia r. b. i przedłużenie terminu tego nie jest przewidziane. W pierwszych dniach stycznia rozpoczęta będzie [illegible]

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Częstochowy podaje do wiadomości wszystkich bezrobotnych robotników i pracowników umysłowych, pobierających i niepobierających zasiłków, **zarejestrowanych w P. U. P. do dnia 20-go listopada 1925 r.**, zamieszkałych w m. Częstochowie, że od poniedziałku dnia 21 grudnia r. b. rozpocznie się rozdawnictwo (sprzedaż) artykułów spożywczych dla wyżej wymienionych bezrobotnych.

Kwity na artykuły spożywcze dla bezrobotnych **będą wydawane tylko w poniedziałek i wtorek dnia 21 i 22 grudnia r. b.** od godz. 9-ej rano do godz. 3-ej po południu.

a) dla pobierających zasiłki—w Biurze Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy,

b) dla niepobierających zasiłków — w gospodzie „Jedności" w domu Nr. 53 przy ul. Panny Marji.

Przydział artykułów spożywczych dla bezrobotnych jest następujący:

Grupa I — dla samotnych.
5 kg. mąki pszennej
1 „ cukru
1/2 „ kaszy łamanej
1/2 „ „ perłówki
za cenę zł. 1,96.—

Grupa II — dla żonatych bezdzietnych i z dziećmi od 1 do 2-ch, czyli małej rodziny:
12 kg. mąki pszennej
3 „ cukru
1.1/2 „ kaszy łamanej
1.1/2 „ „ perłówki
za cenę zł. 5.08.—

Grupa III — dla żonatych z dziećmi od 3-ch i więcej, czyli dużej rodziny:
16 kg. mąki pszennej
4 „ cukru
2.1/2 „ kaszy łamanej
2.1/2 „ „ perłówki
za cenę zł. 6.98.—

Wymienione artykuły spożywcze będą wydawane tylko w poniedziałek, wtorek i środę — dnia 21, 22 i 23 grudnia w następujących sklepach „Jedności".

Filja Nr.	1	ul. Krakowska	Nr. 32.	— Ost. Grosz
„	6	„ Św. Barbary	Nr. 28	
„	7	„ Stradomska	Nr. 27	
„	12	„ Kościuszki	Nr. 8	
„	18	„ Ogrodowa	Nr. 61	
„	19	„ Krótka	Nr. 5	
„	21	„ Wieluńska	Nr. 18	
„	27	„ Warszawska	Nr. 33	
„	28	„ Mirowska	Nr. 13	— Zawodzie
„	31	„ Kościuszki	Nr. 37	
„	33	„ Narutowicza	Nr. 23	
„	35	„ Piłsudskiego	Nr. 19	

Bezrobotni niepobierający zasiłków będą otrzymywali powyższe porcje bezpłatnie.

Każdy bezrobotny obowiązany jest przedstawić legitymację i dowód osobisty, oraz powinien mieć woreczek na mąkę.

Częstochowa, dnia 19-go grudnia 1925 roku.

MAGISTRAT.

nie się kontrola przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych i w razie sporządzenia protokułu nakładane będą surowe kary.

— **Podwyżka taryfy przewozowej na kolejach.** Od 1-go stycznia projektowane jest podwyższenie taryfy przewozowej na kolejach. — Podwyżka ma objąć węgiel, drzewo i cement. Konieczność podwyżki motywowana jest koniunktura wywozowa.

— **Niemieckie 10-markówki rentowe.** Stowarzyszenie Kupców Polskich zwraca uwagę polskich posiadaczy 10-markowych biletów rentowych niemieckich (bez wizerunku z datą 1 listopada 1923 r.), iż bilety powyższe zostają wycofane z obiegu. — Bilety te będą przyjmowane w kasach publicznych Rzeszy do 31-go grudnia 1925 r., a do 30-go kwietnia 1926 r. przez kasy Banku Rzeszy. Po tym terminie powyższe bilety tracą wszelką wartość, jakoteż prawo do ich wymiany. Na miejsce wycofanych wejdą w obieg nowe bilety Banku Rentowego Rzeszy z datą 7-go lipca 1925 r. i wizerunkiem wiejskiej kobiety.

— **Rosyjsko-polska izba handlowa.** W Warszawie odbyło się posiedzenie tymczasowej rady przyszłej izby handlowej polsko-sowieckiej w obecności przedstawicieli poselstwa sowieckiego p. Na[illegible]sa i Akadjewa. Na zebraniu przyjęto statut izby, wzorowany na statucie izby polsko-amerykańskiej i uchwalono przedstawić go władzom do zatwierdzenia. Omawiano również sprawę organizacji takiej izby w Moskwie. Projektowany jest przyjazd do Polski delegatów trustów i kooperatystów sowieckich, w celu zapoznania się z naszym przemysłem. Przemysł polski wziąłby udział w wystawie w Tyflisie i w targach kijowskich.

Wkrótce ma być zwołane zebranie przedstawicieli sfer gospodarczych, na którem p. Nacarenius wygłosi referat o stosunkach gospodarczych w Rosji.

Prezesem komitetu tymczasowego jest St. ks. Lubomirski, sekretarzem p. dyrektor Trzeciakowski.

— **Wywóz bydła.** Wywóz bydła rogatego w pierwszem półroczu r. b. zajmuje poważną pozycję w naszym eksporcie i wykazuje w stosunku do roku zeszłego znaczne zwiększenie. — Na pierwszem miejscu stoi Czechosłowacja, do której wywieziono 31,065 sztuk wobec 893 sztuk w analogicznym okresie r. z.

Do Austrji wywieziono w tym samym czasie 4552 sztuki wobec 84 szt., do Niemiec 1038 sztuk wobec 683 szt. w okresie styczeń — czerwiec roku 1924. Zwiększył się również wydatnie wywóz do innych krajów, wynosząc w okresie sprawozdawczym 4753 sztuki wobec 44 sztuk. Ogółem wywieziono 41,390 sztuk wobec 1704 szt. w I półroczu 1924.

— **Kurs dolara.** W dniu 19 bm. kurs dolara w Częstochowie w wolnych obrotach wynosił 9 zł. 50 gr.

HUMOR i SATYRA.

Logiczny

Ojciec: Nie bój się synku tego pieska, patrz tylko, jak ładnie kiwa ogonem!

Synek: Tak tatusiu, ale ja się też nie boję jego ogona tylko jego zębów!

Kto lepszy?

Mały Jaś:

— Tatuńcio taki niedobry, nic nie przyniósł z miasta. Pan Artur o wiele lepszy od taty, jak tylko przyjdzie, to mnie i mamę pocałuje w buzię, i jeszcze takich słodkich cukierków przyniesie.

Dobrze obliczył

— Mój kuzyn chce sprzedać sklep z całem urządzeniem i mieszkaniem.

— A gdzież będzie handlował?

— On teraz idzie na rok do więzienia, to obliczył sobie, że jak wróci, mieszkania będą z pewnością tańsze.

Ile dzisiaj

— Zimno. Jak pan myśli—ile dzisiaj być może?

— Pewno ze 12.

— Co pan mówi! Reaumura czy Celsjusza?

— Jakiego tam Reaumura—ja mówię o kursie dolara w I Alei.

OFIARY

Na choinkę Artybractwa Różańcow.

Reprezentacja Browaru Okocim 30 zł., Krzemiński 100 zł., Fabryka „Motte" 25 zł., Rejent Chrzanowski 10 zł., Pacańska ubranka, kapturek i bieliznę, Kott Józef 20 zł., Nowicey zł 2.50 gr., „Huta Częstochowa" 25 zł., Bezimiennie z Krzepic Zł. 10.

Na bezdomne dzieci.

Bezimiennie 3 monety niemieckie srebrne 5-markowe, Rejent Chrzanowski 10 zł., Nowicey zł. 2.50 gr.

Na Gwiazdkę dla żołnierzy.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Feliksa Jastrzębskiego, ofiarowuje J. S. 5 zł.

Na Kościół św. Rodziny w Częstochowie.

Od Sądu Pokoju 3-go Okręgu w Częstochowie 10 Zł. ofiary, w sprawie Nr. K. 3174 | 25 z tytułu pojednania się Marjanny Woźniak z Rozalją i Fryderykiem Majzlami.

Sala

Stowarzyszenia Rzem.-Przem.

I Aleja Nr. 9

Może być wynajęta **na wieczór Sylwestrowy.**

Reflektanci proszeni są o składanie ofert piśmiennych.

Stefan SMUGA

KOŚCIUSZKI 23

Kurs Kroju Damskiego

podług programu przyjętego przez Europejskie Akademje Krawieckie opartego na nauce anatomji i geometji.

Zapisy przyjmuje się codziennie, oprócz świąt i niedziel, od godz. 2-5 p.p.

Potrzebny

chłopiec do wyuczenia się fachu Wład. II Aleja 35 m. 3.

Profesor

matematyki przysposabia do matury oraz do wszystkich klas szkół średnich z matematycznych przedmiotów i łaciny Kościuski 33 m. 6, II piętro

Specjalna

stolarnia okien i drzwi przyjmuje wszelkie drzewo do heblowania i rznięcia I Świeży i J. Feliks ul. Warszawska 76 w Częstochowie

Meble

wszelkiego rodzaju, kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, trema, otomany, kozetki, łóżka, materace I Aleja Nr. 12 Gliński.

Kino-Teatr „Nowy"
II Aleja 48
Od soboty 19. do poniedziałku 21 grudnia (wł.)
Ostatni seans o 9 i pół wiecz.

Nowy sensacyjny film WILLIAMA FOXA! **SZALONY TEMPERAMENT** Salonowo-sensacyjny film w 7-miu wielkich aktach.
W roli głównej cowboy-gentelman **TOM MIX**, bożyszcze tłumów!
Żywiołowy humor! — Szczyt elegancji! — Modne tańce i balety! — Zadziwiające przygody i sensacja.
Ceny miejsc 1 Złoty. Początek seansów w dnie powszednie o godz. 5, w soboty o godz. 4, w niedzielę i święta o godz. 3 po południu.

NAD PROGRAM:
Wesoła farsa w 2 aktach p.t.
Małpi Jazzband.

Teatr „Nowości"
I Aleja Nr. 12
Od dziś do środy 23 grudnia wł.
Ceny miejsc niepodwyższone
GALERJA 50 GROSZY
Ostatni seans o 9 min. 30 wiecz.

Ekran i scena razem!!! Na ekranie dajemy przed Warszawą wielki amerykański film wytwórni „First National Pictures" p. t.
Dusze w Płomieniach
Romans młodości i śmierci w 9 akt. Treść pełna awanturniczych przygód i poezji, sceny uliczne wśród Saidzie, walka, szynk marynarzy i dziewcząt, port, wszystko to czyni film ten nadzwyczaj zajmującem.
Ekran i scena razem!!!
Uwaga: W wigilję Bożego Narodzenia t.j. 24 b.m. teatr nieczynny. Na gwiazdkę dajemy Sz. r. „Złodzieja w Raju" oraz na scenie zup. zmianę pr.

Na scenie, znana ulub. Publiczności Częstochowskiej, p.
RELA GŁOWACKA
kupletistka z nowym repertuarem, oraz p.
MAKSIO BOCZKOWSKI
znany humorysta-tancerz z nowym repertuarem, co opowie, to zaraz odtańczy, gdyż taka jest jego natura.

Kino „UCIECHA"
Od soboty dn. 19 do wtorku 22 dn. grudnia r.b.
Z powodu drogiej dzierżawy filmu, ceny miejsc podwyższone Krzesło 1 zł. Loża 1 zł. 50 groszy.

Wystąpi u nas po raz ostatni **EDDIE POLO** w najnowszym i najlepszym 6-cio aktowym filmie p. t.
„STRASZNA GODZINA" (Pułapka śmierci)
Anons: W święta Boż. Narodzenia pierwszorzędny film cowboyski p.t. „Dolina Szaleńców"

Nad program: 3 akty huragan. śmiechu.
Początek w sobotę o 4, w niedzielę o 3, w dni zwykłe o godz. 5. Ostatni seans o godz. 9-ej.
Uwaga: W środę i czwartek kino będzie nieczynne.

Cukiernia i Fabryka „VERSAL" II ALEJA Nr. 28. Telefon Nr. 72.
Poleca na nadchodzące święta: TORTY, STRUCLE, HERBATNIKI, BABKI CUKRY i CZEKOLADY.
SPECJALNY DZIAŁ PIERNIKÓW PO 40 gr. PACZKA 1 Klgr. 4 zł.
WIELKI WYBÓR OWOCÓW CHOINKOWYCH.
Z poważaniem
STEFAN SITARZ.

HANDEL WIN WÓDEK i TOWARÓW KOLONJALNYCH
M. SZYBOWSKI II Aleja Nr. 21.
POLECA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA
Wina oryginalne węgierskie, wytrawne i łagodne **od 3 zł. 50 gr. za butelkę.** Francuskie białe i czerwone, reńskie, hiszpańskie i szampańskie. — **Miody** staropolskie **od 4 zł. za butelkę** oraz wina mszalne.

ZAKŁAD OPTYCZNY
K. SOCZEK
w Częstochowie, II Aleja 16 (obok mostu Kolejowego) oraz w Kielcach, ul. Duża.
POLECA: Okulary i binokle w różnych fasonach ze szkłami z pierwszorzędnych fabryk optycznych, jako to patentowane peryscopijne, cylindryczne Zeissa (punktal) ściśle dostosowane do oczów. Narzędzia optyczne i chirurgiczne. Przybory elektryczne, artykuły fotograficzne. Wyroby stalowe z najlepszych firm, brzytwy gwarantowane.
Przyjmuje się wszelkie obstalunki. Ceny przystępne.

NA GWIAZDKĘ!!!
RESZTKI po cenach z przed podrożeniem od 25 do 40% taniej
tylko jeszcze przez tydzień kupić można w konkurencyjnej firmie
I. Rząsińskiego
II-ga ALEJA Nr. 29. TELEFON Nr. 318.
Poleca również wszelkie towary: BIAŁE, JEDWABIE, WEŁNY
po najniższych cenach.
NA GWIAZDKĘ!!!

Składnica Mebli
CECHMISTRZÓW STOLARSKICH w CZĘSTOCHOWIE
UL. DĄBROWSKIEGO Nr. 1.
Posiada na składzie meble wszelkiego rodzaju od luksusowych do najzwyklejszych oraz wyroby tapicerskie.
Przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach przystępnych na warunkach dogodnych.

Cukiernia A. Błaszczyński
w CZĘSTOCHOWIE, I Aleja 13. — Telefon 276.
Poleca na święta Bożego Narodzenia w wielkim wyborze:
znane ze swej dobroci wyroby j.t. Torty, Ciasta, Strucle w różnych odmianach, czekolady swoje i Warszawskich Fabryk, oraz znakomite Pierniki, Deserowe, Choinkowe it.d, również uprasza się o wcześniejsze zamawiania.
Z poważaniem **A. BŁASZCZYŃSKI.**

„Biuro Ludowe"
OTWARTE
w Częstochowie, II Aleja 19 (Dom Banku Ziemiańskiego)
Iewa oficyna I p. Telefon 17.
Prowadzone przez siły fachowe wykonuje wszelkie pracy pismienne do wszystkich władz i urzędów, oraz firm krajowych i zagranicznych. Udziela porad w sprawach podatkowych i administracyjnych.
Biuro czynne od godz. 9 rano do 5 p.p.

42).

MARION CRAWFORD

ŻONA

Tłom. z angielskiego H. J. P.

Helena podniosła zwolna drugą rękę, przeciągnęła ją po czole, otwierając i przymykając oczy, jąkgdyby się ze snu budziła. Portjer, stojący opodal, przyglądał jej się uważnie.

— Chodź — rzekł Wimpole. — Wyjdźmy. Nie możemy tu pozostać.

Helena spojrzała na niego, nawpół tylko rozumiejąc. W niepewnem świetle lamp wchodowych twarz jej odzyskiwała zwykły koloryt, a Wimpole czuł, że i jego bladość ustępuje.

Wtem ona wzdrygnęła się i niemal gwałtownie wyrwała mu rękę. Momentalnie wróciła jej przytomność, wraz z nią zaś cała jej trzeźwość i stanowczość a jednocześnie nieopisane pragnienie samotności, którego on pojąć na razie niemógł.

— Nie! nie! — zawołała. — Puść mnie pan! Ja muszę pójść do siebie! Muszę!

On cofnął się natychmiast.

— Przyjdź pan jutro — dodała prędko.

I cała jej miniona młodość ożyła w niej, gdy odwróciwszy się od niego, lekkim krokiem poczęła wstępować na schody, a on stał jeszcze chwilę, ściągając ją oczyma z takiem wrażeniem, jakgdyby wiek cały upłynął od chwili, gdy na tem samem miejscu mówił jej dobranoc.

Wreszcie odszedł i bezwiednie z pochyloną głową, z ręką konwulsyjnie na klapie paltota zaciśniętą począł iść w stronę jeziora, daleko poza olbrzymi, kolejowy dworzec, wskroś wilgotnego wiatru, cały zatopiony w myślach.

Zrozumiał teraz Helenę, bo i on potrzebował być sam, by zdać sobie sprawę z tego, co zaszło, by przetrawić w tajemnicy szaloną radość, której wstydził się, jako spowodowanej śmiercią innego człowieka.

Harmon umarł i nadzieja, drzemiąca w duszy Wimpole'a od dwudziestu lat, ocknęła się z młodzieńczą siłą.

Czas i lata rozwiały się, jak mgła w porannem tchnieniu, świat ubrał się w wiosenne barwy, a róża wczorajsza stała się znów cudnym kwiatem dnia dzisiejszego.

Jednakże był na to za dobrym, za szlachetnym, żeby pozwolić sobie cieszyć się okrutnie ze śmierci Harmona, tak, jak niegdyś nie byłby się szczycił śmiercią wroga, padającego na polu walki. Ciężko jednak było mu zdusić ten instynkt, tak głęboko zakorzeniony w piersiach ludzkości na całe wieki przed ową chwilą, kiedy Achilles włóczył Hektora dokoła murów Troi. Chrześcianizm dopiero uznał za rzecz nizką znieważanie umarłych i ich pamięci. Bo to, co nazywamy honorem, wzięło początek z czasów rycerskich, kiedy ludzie wierzyli, i aczkolwiek narody niechrześciańskie mają swoje niektóre nawet bardzo piękne zasady, nasze pojęcie honoru jest im obce i całkowicie niezrozumiałe.

Niemniej przeto śmierć Harmona uszczęśliwiła Wimpole'a i sam przed sobą nie mógł temu zaprzeczyć. Radował się przedewszystkiem ze względu na Helenę, bo choć miał jakąś nieujętą nadzieję, dalekim był od zupełnej pewności czy zechce zostać jego żoną, teraz, gdy owdowiała.

Nie przychodziło mu nigdy do głowy, żeby go mogła kochać. I głównie dlatego, że od chwili, gdy przeczytał ową notatkę w dzienniku, nacierpiał się tyle ze względu na Helenę, głównie dlatego czuł się teraz tak ogromnie szczęśliwym.

Usiłował przypomnieć sobie ich ostatnią rozmowę nad rzeką, ale choć słowa, jakie oboje zamieniali, wracały mu teraz w urywanych echach, były dla niego absolutnie bez znaczenia i nie mógł sobie żadną miarą wytłómaczyć, jak on mógł stać tam niespełna przed pół godziną, trzymając się żelaznego pręta, cały w jeden drgający kłębek nerwów zamieniony.

To było nie do wiary. Działo się z nim coś podobnego, co z człowiekiem, który bredził w malignie i rzucał się na swoich najbliższych i który wracając do zdrowia, nie może uwierzyć w te rzeczy, choć je sobie mętnie przypomina.

Wimpole nigdy potem dokładnie nie wiedział, jak długo krążył tak koło jeziora w wietrznej ciemności, aż wreszcie uczuł, że odzyskał napowrót władzę nad sobą i znalazł się w pobliżu mostu, w powrotnej do hotelu drodze.

Przeszło może pół godziny, nie dłużej, lecz jemu zdawało się, że chodził tak noc całą, mijając po sto razy kolejowy dworzec i rząd drewnianych pilastrów, słuchając szeptu jakiegoś wewnętrznego głosu, który mu mówił, że nie ma prawa być zupełnie szczęśliwym, zwalczając instynkt radości ze śmierci Harmona.

A tymczasem Helena uciekła do swego pokoju i zamknęła się na klucz. Jej również, jak Wimpole'owi byłoby się wydało rzeczą okropną, cieszyć się, że mąż jej umarł. Ale instynkt ten był od niej dalekim. Zrazu czuła się oszołomioną ponad wszelki wyraz tem nagłem wyzwoleniem z jarzma, do którego tak mężnie chciała się znowu zaprządz. Olśniło ją nagłe światło wolności, jak człowieka wypuszczonego z więziennej ciemnicy, w której spędził pół życia. Uczuła jak gdyby wszystkie tłumione siłą sumienia władze i potrzeby jej natury odzyskiwały nagle swą sprężystość i świadomość praw swoich. A przecież żal jej było z całego serca zmarłego męża.

Daleko, w minionej młodości widziała jego piękną twarz, jego błyszczące oczy, jego męską postać i dźwięczał jej w uszach jego miły głos, którego pieściwe tony przywiodły ją do tego fatalnego kroku, który zwał się jej małżeństwem; przypomniała sobie, że był czas, kiedy prawie że go kochała i bezgranicznie wierzyła w jego miłość.

(d. c. n.)

Uwaga!

Materjały pisemne
dla biur i szkół

PAPIERY
Kancelaryjne, handlowe, listowe i rysunkowe

Papier do kopji maszynowych, Papeterje

Atramenty - Tusze do rysunków, Tusze do stempli
Stalówki krajowe i zagraniczne.

GUMA ARABSKA

KOPERTY
Kancelaryjne, handlowe i do biletów wizytowych we wszystkich formatach

BIBUŁA
Na biurka do suszek, bibułka kolorowa w ark. serwetki papierowe.

KOPJAŁY

Zeszyty szkolne
Bruljony, bloki rysunkowe, teczki, piórniki, dzienniki szkolne i klasowe, teczki rezerwowe. —

Taśmy do maszyn
wszystkich rozmiarów.

FARBY OLEJNE
artystyczne w tubkach i akwarelowe

Papier milimetrowy. Kalka płócienna i papierowa

Pióra wieczne - Ołówki automatyczne
Kałamarze, Suszki, Liczydła, Obsadki, OŁÓWKI: czarne i kolorowe, Kredki Pastelowe, Spinacze, Bloki, Notesy, Linje metalowe i drewniane, Ramki tekturowe, drewniane i metalowe.

Pocztówki
krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze

poleca

SKLEP „Gońca Częstochowskiego"
II Aleja 26 tel. 50.

Sklep otwarty bez przerwy od godz. 8-ej rano do 7-ej wieczorem i zaopatrzony został na sezon szkolny we wszelkie niezbędne przedmioty dla uczącej się młodzieży.

Tamże przyjmuje się ogłoszenia i prenumeratę „Gońca", oraz wszelkie zamówienia na roboty drukarskie.

Obejrzenie przedmiotów nie obowiązuje do kupna.

Usługa szybka i uprzejma.

Ceny niskie konkurencyjne.

Lekarz-Dentysta
Stanisław PARCZYŃSKI
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro
Przyjmuje od 10-ej—1-ej i od 5-ej—7-ej.

Na choinkę dla biednej dziatwy!

Arcybractwo Różańca Św. na Jasnej Górze, według ustalonego już zwyczaju, corocznie urządza dla biednej dziatwy choinkę przy pomocy ludzi dobrej woli, którym los dziatwy ubogiej nie jest obojętnym, a osobliwie teraz w tak krytycznem znajdujących się położeniu.

W uroczystej chwili Narodzenia Pańskiego, kiedy dziatwa rodziców zamożnych, obsypana podarunkami, przeżywa radosne chwile, musimy także pamiętać o biednej dziatwie, aby święto Narodzenia Dzieciątka Jezus stało się i dla niej chwilą podniosłych przeżyć i rojeń fantazji dziecięcej. Wszyscy też, dla których święto Narodzenia Dzieciątka Jezus jest symbolem odrodzenia duchowego, źródłem natchnień do pracy i szlachetnych poczynań, niezawodnie przyłożą się czem mogą, aby dziatwa uboga w tę noc wigilijną nie czuła się osamotnioną i wydziedziczoną, gdy Chrystus przyniósł światu ukojenie, by królować w sercach ludzkich, gdy stał sie dzieciątkiem, by pozyskać naszą ufność i podbić dusze nasze. Otoczmy więc ubogą dziatwę troskliwą opieką i opromieńmy jej ten dzień radosny.

W imię zasady Chrystusowej, że „co damy maluczkim, Panu Samemu dajemy".

Arcybractwo uprasza dla biednej dziatwy na choinkę o ofiary: w gotówce, w artykułach spożywczych, a przedewszystkiem, tak bardzo dziś potrzebnej, choćby zużytej odzieży, obuwia, bielizny i t. p. przedmiotów.

Gorące modlitwy serc dziecięcych uproszą niezawodnie dla łaskawych ofiarodawców Błogosławieństwo Boże i opiekę Przenajświętszej Panny Jasnogórskiej.

Rektor Arcybractwa **O. Roman.**

Ofiary prosimy składać na ręce Wielebnego O. Romana Rektora Arcybractwa na Jasnej Górze, lub na rzecz Arcybractwa w Redakcji „Gońca Częstochowskiego". Jednocześnie powiadamiamy, że w dniu Narodzenia Chrystusa Pana odprawiona będzie na intencję ofiarodawców o godz. 8-ej rano w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej Msza Św., podczas której dzieci odśpiewają kolędy.

Zarząd Arcybractwa.

NA RATY!!!

Baczność!

Na Gwiazdkę!
NAJWIĘKSZY WYBÓR
PATEFONÓW, GRAMOFONÓW
i płyt z najnowszych nagrań, wybór **KOLĘD**, oraz skrzypce, mandoliny gitary, bałabajki, harmonje. Zabawki konie, wózki drezynki, rowerki, piłki sportowe, gry towarzyskie, zwierzęta wypychane, lalki, bujanki dla dzieci i starszych za **GOTÓWKĘ I NA RATY.**
POLECA FIRMA

Patefon
właściciel **EDWARD PUCEK**
wszelkie przeróbki, naprawy i CZĘŚCI ZAPASOWE NA MIEJSCU.
ulica Panny Marji Nr. 19, (w Gmachu Banku Ziemiańskiego).

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA
perfumy, wody kolońskie, mydła i wszelkie kosmetyki
poleca:
W. ORZEŁ SKŁAD APTECZNY
III-cia Aleja 46.

Na warunkach dogodnych
poleca firma
EDWARDA KINDERMANA
Kościuszki 26. Tel. 341. — Filja II-ga Aleja Nr. 35.
Kompletowe sypialnie, jadalnie, salony, gabinety, i kuchnie. Szafy, bieliźniarki, łóżka, szafeczki, umywalnie, łóżeczka, toaletki, kredensy, stoły, krzesła, fotele, zegarówki, trema biurka, bibljoteki, fotele klubowe, otomany, kozetki, materace sprężynowe, różne mebl żelazne, wózki dziecinne, wózki i łóżeczka dla lalek, saneczki it.d. Wyroby koszykarskie
Wielki wybór chodników, dywanów ceratowych, linoleum i firanki.

BEZ WZGLĘDU NA POGODĘ!!!
Zdjęcia przy świetle Elektrycznym. Zakład czynny do godz. 7 wieczór na zamówienia dłużej. Zakład wyposażony w najnowsze zdobycze Fototechniki - nowoczesnej, przeto zdjęcia przy świetle elektrycznym wykonane w naszym zakładzie nie różnią się absolutnie od zdjęć przy świetle dziennym. Przy zakładzie specjalna pracownia portretów artystycznych, wykonywamy takowe z najmniejszych fotografji do naturalnej wielkości z gwarancją za podobiznę, a także wzelkiego rodzaju grupy artystyczne. Widoki i urządzenia wewnętrzne specjalnym aparatem.
Fotografje do paszportów i innych dowodów osobistych na poczekaniu.
Dla wygody Sz pań własna fryzjerka w zakładzie!!! Zakład ogrzewany!!!
Zakład Fotograficzny
„STELLA"
Aldja 33 (naprzeciw poczty).

Dział Adresowy.

Zgłoszenia do tego działu przyjmuje (Kancelarja) Stow. Kupców Polskich Aleja III-cia Nr. 54. — —

Apteczne składy.
Wacław Orzeł Aleja 46.

Banki.
Bank Związków Ziemian Sp Akc. Aleja 22.
Ziemski Bank Kredytowy Tow. Akc. we Lwowie, Oddział w Częstochowie — ul. Panny Marji 18 Tel. 129 dyrekcji tel. 419.

Drukarnie.
F. D. Wilkoszewski Aleja Nr. 53.

Dentyści.
St. Parczyński ul. Dąbrowkiego 6.

Fabryki cukrów.
Piotr Dębski ulica Piłsudskiego 17.

Składy cukru i towarów kolonjalnych.
Hurtownia Kupców Polskich Sp. z ogr. odp. w Częstochowie II Aleja Nr. 39, tel. 501.

Księgarnie.
A. Gmachowski II Aleja Nr. 39
M. Lipską II-ga Aleja Nr. 23
Eger Antoni I-sza Aleja 14.

LOTERJA PAŃSTWOWA
Eger Antoni I Aleja Nr. 14 Księgarnia.

Młyny parowe.
E-sla Plic Krakowska 155.

Techniczno handowe biura i domy.
„Premicś" Aleja 30

Składy kawy, herbaty, kakao.
„Mokka Kawa" Leon Piotrowski II Aleja № 25 telefony № 1 i 2.40.

Zakłady Miedziano-Kotlarskie.
Józef Binert ul Wały Nr. 8.

Żelazne wyroby i kuchenne naczynia.
Witold Nowicki II Aleja 33.
Edmund Heine Wieluński Rynek 54 (d. własny)

Składnicek wyrobów Państwowego Monopolu Tytuniowego.
Hurtownia Kupców Polskich w Częstochowie. S-ka z ogr. odp. II Aleja Nr. 39 telef 501.

GOTOWE UBRANIA
Garnitury marynarkowe, palta zimowe, spodnie do butów, ciepłe kamizelki, szlafroki, serdaki, paletka zimowe i ubranka dla dzieci, mundurki do szkół, burki, futra na zamówienia.
Robota solidna. Ceny przystępne.
R. Trawiński
CZĘSTOCHOWA,
II-ga Aleja № 24. I-sze piętro front.

Od 15 do 40%
zaoszczędza każdy nabywając wełniane swetry, kamizelki, reformy, dziecinne ubranka, pończochy, skarpetki. Duży wybór rękawiczek wełnianych własnego wyrobu.
Z WYTWÓRNI
TRYKOTAŻY, POŃCZOCH i RĘKAWICZEK
Heleny Kowalskiej
Częstochowa, ul. Kościuszki 23.

Dom Przemysłowo-Handlowy
Zdzisław Rylski
Częstochowa, Kościuszki 49. Telefon 1-86.
Sprzedaż Komisowa
WĘGLA z Kopalń: Renard, Czeladź, Grodziec
Skład Konsygnacyjny
Tow. Oleum -- Lwów
Sprzedaż: Nafty, benzyny, olejów mineralnych, smarów.

Ogłaszajcie się w „GONCU CZĘSTOCHOWSKIM"

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. z odnoszeniem do domu 2 zł. 75 gr. Zagranicą 5 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61205.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 35 groszy. W tekście ina dsełane 25 groszy, za tekstem 15 groszy. Drobne ogłoszenia: wiersz napisowy 20 gr., każdy dalszy wyraz po 12 gr. Najtańsze ogł. drobne 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cytrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

SKLEP „Gońca Częstochowskiego": ul. Panny Marji 26. Telefon Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARJI Nr. 52. Telefon Nr. 248. Skrzynka pocztowa Nr. 45.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty, instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

UWAGA: 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2 Za terminowe zamieszczanie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3 Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne 4. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".